

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XLIV

Marzec — Kwiecień 1975

Nr 3—4



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA — 08-100 SIEDLCE — ŚWIERCZEWSKIEGO 62

TELEFON 31 26

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

15. Konstytucja Apostolska „Laudis canticum“ promulgująca Modlitewną Służbę Bożą odnowioną na zarządzenie Soboru Watykańskiego II	65
Wprowadzenie ogólne do Liturgii uświęcenia czasu	71
a) Pismo Kongregacji Spraw Kultu Bożego	71
b) Wprowadzenie ogólne do Liturgii uświęcenia czasu	72
c) Spis treści Wprowadzenia ogólnego	127

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka. Siedlce, ul. Świerczewskiego-62

Redaktor: Ks. Stanisław Olechowski

Drukarnia Loretańska. 03-716 Warszawa, ul. Józefa Sierakowskiego 6

Zam. 38/1975. Nakład 800+50 egz. B-77

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XLIV

Marzec — Kwiecień 1975

Nr 3—4

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

15

KONSTYTUCJA APOSTOLSKA „LAUDIS CANTICUM“
PROMULGUJĄCA MODLITEWNĄ SŁUŻBĘ BOŻĄ
ODNOWIONĄ NA ZARZĄDZENIE POWSZECHNEGO SOBORU
WATYKAŃSKIEGO II (AAS 63/1971/527—532)

PAWEŁ BISKUP

Sługa Sług Bożych

Na wieczną rzeczy pamiątkę

Pieśń Chwały, jaka rozbrzmiewa wiecznie w niebie, a którą Jezus Chrystus, Najwyższy Kapłan wprowadził na to nasze ziemskie wygnanie, Kościół podjął na sposób stały i wierny w ciągu tylu wieków, nadając jej przedziwną różnorodność form.

Liturgia uświęcenia czasu (Liturgia Horarum) upowszechniła się powoli w ten sposób, że stała się modlitwą Kościoła lokalnego, która miała miejsce w ustalonych okresach i miejscach pod przewodnictwem kapłana, stając się jakby jakimś koniecznym dopełnieniem, dzięki któremu centrum kultu Bożego, jaki stanowi Eucharystyczna Ofiara, promieniował i rozciągał się na różne godziny życia ludzkiego.

Sama księga, zawierająca modlitewną Służbę Bożą (Divinum Officium), poszerzona z biegiem czasu licznymi dodatkami, stała się odpowiednim narzędziem świętej czynności, dla której była przeznaczona. Ponieważ jednak w ciągu wieków wprowadzono znaczne zmiany w zakresie sposobu odprawiania, do czego należy także zaliczyć szczególnie sprawowanie Służby Bożej, nic przeto dziwnego, że księga ta,

nazywana niejednokrotnie Breviarzem (skrótom), dostosowywana była do rozlicznych form, które niejednokrotnie dotyczyły samej struktury modlitwy.

Ponieważ Sobór Trydencki nie mógł z powodu braku czasu dokonać reformy Breviarza, dlatego załatwienie tej sprawy przekazał Stolicy Apostolskiej. Breviarz Rzymski, promulgowany przez naszego Poprzednika św. Piusa V w roku 1568, przyniósł na pierwszym miejscu — czego bardzo oczekiwano — ujednolicenie modlitwy kanonicznej w Kościele łacińskim, który uległ wtedy rozbiću.

Dalszej odnowy dokonali w następnych wiekach papieże: Sykstus V, Klemens VIII, Urban VIII, Klemens XI i inni.

W roku 1911 św. Pius X ogłosił nowy Breviarz, przygotowany na jego polecenie. Przejmując — po dokonaniu odnowy — starożytną praktykę odmawiania w ciągu tygodnia 150 psalmów, rozkład całego Psalterza zreformowano w ten sposób, że pominięto wszystkie powtórzenia i stworzono możność uzgodnienia Psalterza feriałnego oraz układu czytań biblijnych z formularzami ku czci Świętych. Ponadto niedzielna Służba Boża tak została zaakcentowana i poszerzona, że w większości wypadków ustępowały jej święta ku czci Świętych.

Papież Pius XII podjął ponownie dzieło całościowej odnowy liturgicznej. Zezwolił mianowicie, na stosowanie zarówno w prywatnym jak i publicznym odmawianiu, nowego tłumaczenia Psalterza, dokonanego przez Papieski Instytut Biblijny. Ponadto polecił papież powołanemu przez siebie w 1948 roku specjalnemu zespołowi, ażeby rozpatrzył sprawę reformy Breviarza. Poczynając od roku 1955 zapytywano w tej sprawie wszystkich biskupów. Owoce wspomnianego wysiłku i zapobiegliwości ujawniły się w dekreście wydanym w dniu 23 marca 1955 roku, wprowadzającym uproszczenia w zakresie rubryk oraz przepisach dotyczących Breviarza, zawartych w Kodeksie rubryk, który został promulgowany w roku 1960 przez Jana XXIII.

Jan XXIII zdawał sobie dokładnie z tego sprawę, że odnowa liturgii brewiarzowej została przeprowadzona tylko częściowo i dlatego potrzebne są dalsze poszukiwania odnośnie do głębszych zasad odnowy. Dzieło to zlecił zwołanemu w tym czasie przez siebie Powszechnemu Soborowi Watykańskiemu II. W ten sposób wspomniany Sobór mógł na temat liturgii w ogólności, a na temat modlitwy uświęcającej czas w szczególności, tak obszernie i wymownie, sumiennie i gruntownie rozprawiać, jak nie miało to właściwie miejsca w całej historii Kościoła.

Jeszcze w czasie trwania Soboru Watykańskiego zatroszczyliśmy się o to, by — zaraz po ogłoszeniu Konstytucji o Liturgii — wprowadzić w życie jej postanowienia.

Z tej to racji w ramach powołanej przez Nas Rady Wykonawczej do Konstytucji o Liturgii ustanowiono specjalny zespół. Z największą

gorliwością i pilnością pracował on przez siedem lat nad przygotowaniem nowej księgi zawierającej Liturgię uświęcenia czasu (Liturgia Horarum). W tym dziele wspomniany zespół wspierany był przez uczonych i biegłych w zakresie liturgii, teologii, duchowości i duszpasterstwa.

Zasady, struktura całego dzieła, jak również poszczególne jego części — przygotowane w roku 1967 — otrzymały aprobatę wspomnianej Rady oraz Synodu Biskupów. Konsultowano się w tej sprawie z biskupami całego Kościoła, bardzo licznymi duszpasterzami, zakonnikami i świeckimi.

Jest rzeczą wskazaną wyłożyć szczegółowo to, co dotyczy nowego układu Liturgii uświęcenia czasu.

1. Zgodnie z postulatem zawartym w Konstytucji „Sacrosanctum Concilium“, uwzględniono warunki w jakich obecnie żyją kapłani oddani dziełom apostołskim.

Ponieważ Służba Boża jest modlitwą całego Ludu Bożego, stąd została w ten sposób ułożona, by mogli w niej uczestniczyć nie tylko duchowni, lecz również zakonnicy, a nawet i świeccy. Ludziom różnego stanu i pozycji, jak również różnym ich potrzebom zaradzono w ten sposób, że wprowadzono rozmaite formy sprawowania tej Liturgii. Dzięki temu omawiana modlitwa może być przystosowana do różnych zespołów, uczestniczących w Liturgii uświęcenia czasu, zgodnie z ich sytuacją i powołaniem.

2. Ponieważ Liturgia uświęcenia czasu ma na uwadze uświęcenie całego dnia, stąd też układ tej modlitwy został odnowiony w ten sposób, by tzw. godziny kanoniczne dały się łatwiej uzgodnić z naturalnymi godzinami dnia, uwzględniając przy tym współczesne warunki życia ludzkiego.

Z tej racji została zniesiona Pryma. Natomiast Laudesy poranne i Nieszpory, zostały specjalnie zaakcentowane, ponieważ są jak gdyby zawiasami całej Służby Bożej, i otrzymały charakter prawdziwej modlitwy porannej i wieczornej. Wprawdzie część obejmująca czytania zachowuje charakter modlitwy nocnej dla tych, którzy odbywają czuwanie, jednak jest dostosowana do każdej pory dnia. Gdy chodzi o pozostałe godziny, to tzw. godzina pośrodkowa tak jest ułożona, ażeby ci, którzy spośród Tercji, Seksty i Nony wybierają tylko jedną godzinę, przystosowali ją do odpowiedniej pory dnia, nie pomijając niczego z układu Psalterza rozłożonego w ciągu tygodnia.

3. Mając na uwadze doskonalsze uzgodnienie modlitwy ustnej z myślną, ażeby w ten sposób Liturgia uświęcenia czasu stała się rzeczywistością „źródłem pobożności i zasileniem dla modlitwy osobistej“¹, —

¹ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 90: AAS 56 (1964) p. 122.

w odnowionej Liturgii zmniejszono nieco sam ciężar codziennego obowiązków. Wprowadzono natomiast szczególną różnorodność tekstów oraz przewidziano wiele pomocy dla medytacji psalmów. Taką pomoc stanowią tytuły, antyfony, modlitwy oparte na motywach psalmu, oraz zalecane chwile milczenia.

4. Zgodnie z zarządzeniem Soboru² pominięto tygodniowy rozkład Psalterza i rozłożono psalmy w ciągu czterech tygodni. Przyjęto też nowe tłumaczenie łacińskie, które przygotowała powołana przez Nas Komisja. Jest to nowe wydanie Wulgaty. W nowym rozkładzie psalmów pominięto niektóre psalmy lub wiersze nieco trudniejsze, uwzględniając przede wszystkim trudności, jakie mogłyby powstać przy odmawianiu w języku narodowym. Ponadto do Laudesów porannych — celem wzbogacenia ich duchowej treści — włączono niektóre nowe kantyki, zaczerpnięte z ksiąg Starego Testamentu. Również do Nieszporów wprowadzono kantyki z Nowego Testamentu, przez co zostały ubogacone jak gdyby perłami.

5. W nowym układzie czytań szerzej otwarto skarbiec słowa Bożego czerpanego z Pisma św. Układ ten został w ten sposób pomyślany, by istniała zgodność z czytaniem stosowanymi we Mszy św.

Ogólnie rzecz biorąc perykopy przedstawiają pewną całość, gdy idzie o treść, a dobrane zostały w ten sposób ażeby ukazać w ciągu roku główne momenty historii zbawienia.

6. Zgodnie z normami ustalonymi przez Sobór powszechny codzienna lektura Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych została w ten sposób odnowiona, ażeby przedstawić najbardziej wartościowe wyjątki z dzieł pisarzy kościelnych, zwłaszcza Ojców. Ponadto — mając na uwadze szersze udostępnienie duchowych skarbów wspomnianych pisarzy — przygotowano drugi Lekcjonarz stosowany według uznania. Pozwoli to na uzyskanie bardziej obfitych owoców.

7. Z treści księgi Liturgii uświęcenia czasu usunięto wszystko, co nie zgadza się z prawdą historyczną. Z tej racji zwłaszcza czytania hagiograficzne zostały w ten sposób odnowione, by ukazać i odpowiednio zaakcentować przede wszystkim sylwetkę duchową poszczególnych Świętych oraz ich wpływ na życie Kościoła.

8. W Laudesach porannych zamieszczono modlitwy błagalne, które są wyrazem uświęcenia dnia i zawierają błagania o uświęcenie rozpoczynającego się dnia pracy. W Nieszporach zaś jest krótka modlitwa błagalna, ułożona na sposób modlitwy powszechnej.

Na końcu wspomnianych modlitw błagalnych przewidziano Modlitwę Pańską. Ponieważ odmawia się ją także we Mszy św., stąd w naszych czasach nawiązuje się wreszcie do zwyczaju pierwotnego chrześcijaństwa odmawiania tej modlitwy trzy razy dziennie.

² Ibid., n. 91, pp. 122—123.

Skoro dokonano odnowy i całkowitej reformy modlitwy wspólnej Kościoła, nawiązując przy tym do dawnej tradycji oraz uwzględniając wymogi czasów współczesnych, wydaje się rzeczą jak najbardziej wskazaną wyrazić życzenie, by ta właśnie modlitwa przeniknęła do głębi wszelką modlitwę chrześcijańską, ożywiała ją, była dla niej siłą kierowniczą, znajdowała w niej swój wyraz i stawała się skutecznym pokarmem dla duchowego życia Bożego Ludu.

Jesteśmy przeto głęboko przekonani, że odżyje przeświadczenie o potrzebie nieustannej modlitwy,³ którą nakazał Pan nasz Jezus Chrystus swojemu Kościołowi. Mianowicie, księga Liturgii uświęcenia czasu, podzielona na odpowiednie okresy, podtrzymuje tę modlitwę i ją wspomaga. Sama zaś czynność liturgiczna, zwłaszcza wtedy, gdy gromadzi jakąś społeczność, wyraża prawdziwą naturę modlącego się Kościoła i staje się jego prawdziwym znakiem.

Modlitwa chrześcijańska jest na pierwszym miejscu modlitwą błagalną całej społeczności ludzkiej, którą Chrystus złączył w sobie⁴. Mianowicie w tej modlitwie uczestniczą poszczególne jednostki i jest ona własną modlitwą jednego ciała, gdy wypowiedane są błagania. Takie bowiem błagania wyobrażają głos umiłowanej Oblubienicy Chrystusa i wyrażają życzenia oraz pragnienia całego ludu chrześcijańskiego, błagania i prośby w potrzebach wszystkich ludzi.

Modlitwa ta otrzymuje jedność z serca Chrystusa. Chciał bowiem nasz Zbawiciel, „by życie, które rozpoczął w swym śmiertelnym ciele przez modlitwę i ofiarę, przetrwało również na wieki w Jego Ciele Mistycznym, czyli w Kościele“.⁵ W ten sposób modlitwa Kościoła „staje się modlitwą Chrystusa i Jego Ciała, zwróconą do Ojca“.⁶ Gdy zatem wykonujemy Służbę Bożą rozeznajemy nasze głosy rozbrzmiewające w Chrystusie i Jego głos w nas.⁷

Jednakże dla lepszego uwidocznienia wspomnianego charakteru naszej modlitwy konieczną jest rzeczą, by we wszystkich odżyło „serdeczne i żywe umiłowanie Pisma św.“⁸, którym oddycha Liturgia uświęcenia czasu. Chodzi o to, aby Pismo św. stało się rzeczywiście głównym źródłem każdej modlitwy chrześcijańskiej. Jest zwłaszcza rzeczą konieczną, by Lud Boży umiłował na nowo modlitwę psal-

³ Cf. Lc 18, 1; 21, 36; 1 Th 5, 17; Eph 6, 18.

⁴ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 83: AAS 56 (1964) p. 121.

⁵ Pius XII, Litt. Encykl. „Mediator Dei“, 20 nov. 1947, n. 2: AAS 39 (1947) p. 522.

⁶ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 84: AAS 56 (1964) p. 121.

⁷ Cf. S. Augustinus, „Enarrationes in ps. 85“, n. 1.

⁸ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 24: AAS 56 (1964) pp. 106–107.

mów, która stale kontynuuje i przepowiada (głosi) Boże działanie w historii zbawienia. Stanie się to zaś łatwiej osiągalne, gdy głębsze zrozumienie psalmów, według tego znaczenia, jakie nadaje im Liturgia, będzie się gorliwiej rozwijało u duchowieństwa, a przez odpowiednią katechezę zostanie przekazane wszystkim wiernym. Szerwsze udostępnienie tekstów Pisma św. nie tylko we Mszy św., lecz również w odnowionej Liturgii uświęcenia czasu sprawi, że stale będzie się wspominało historię zbawienia i w sposób skuteczny głosiło jej kontynuowanie w życiu ludzkim.

Ponieważ życie Chrystusa w Jego Ciele Mistycznym udoskonała i podnosi życie osobiste każdego wiernego, dlatego należy wykluczyć jakikolwiek rozdzźwięk między modlitwą Kościoła i modlitwą osobistą. Trzeba też, ażeby coraz bardziej wzmacniały się i pogłębiały powiązania zachodzące (istniejące) między jedną i drugą modlitwą. Modlitwa myślna winna czerpać obfity pokarm z czytań, psalmów oraz innych części Liturgii uświęcenia czasu. Jest również rzeczą konieczną, by samo odmawianie Służby Bożej dostosowane zostało, wedle możliwości do wymogów modlitwy żywej i osobistej, przez zastosowanie — zgodnie z zaleceniem Wprowadzenia Ogólnego — rytmu i sposobu wykonania, jak również doboru form odprawiania, bardziej odpowiadających poziomowi duchowemu modlących się. Gdy modlitewna Służba Boża staje się rzeczywiście modlitwą osobistą, wtedy również bardziej ujawniają się owe powiązania, które łączą liturgię z całym życiem chrześcijańskim. Całe bowiem życie wiernych przez wszystkie godziny dnia i nocy jest swego rodzaju „służbą“, w której siebie samych oddają na posługę miłości Boga i bliźnich, jednocząc się z działaniem Chrystusa, który życie wszystkich ludzi uświęcił swoim życiem i ofiarą.

Liturgia uświęcenia czasu wyraża w pełni i skutecznie potwierdza tę najważniejszą prawdę dotyczącą życia ludzkiego.

Z tej właśnie racji modlitwę Kościoła uświęcającą czas zaleca się wszystkim wiernym, a więc także tym, którzy na mocy prawa nie są do niej obowiązani.

Ci zaś, którzy otrzymali od Kościoła polecenie sprawowania Liturgii uświęcenia czasu, winni odmawiać ją codziennie pobożnie w całości, dostosowując się wedle możliwości do pory dnia. Na pierwszym miejscu mają postawić poranne Laudesy i Nieszpory.

Trzeba też podkreślić, że ci, którzy z racji przyjęcia święceń wyższych upodobnili się w sposób szczególny do Chrystusa Kapłana oraz ci, którzy przez śluby zakonne otrzymali szczególną konsekrację na służbę Bogu i Kościołowi, powinni czuć się przynagleni do sprawowania Liturgii uświęcenia czasu nie tylko na mocy posłuszeństwa nakazowi prawa, lecz uwzględniając również wagę samej sprawy

oraz pożytek duszpasterski i ascetyczny. Jest bowiem rzeczą bardzo pożądaną, aby publiczna modlitwa Kościoła wpływała u wszystkich z odnowy ducha, jak również z uświadomienia sobie wewnętrznej potrzeby całego Ciała Kościoła, który ze względu na podobieństwo do swojej Głowy nie może być inaczej określony jak Kościół modlący się.

Niech przeto dzięki nowej księdze Liturgii uświęcenia czasu, którą obecnie Naszą Apostolską powagą zatwierdzamy i promulgujemy, wspanialsza i piękniejsza chwała Boża rozbrzmiewa w Kościele obecnego wieku. Niech się dołączy do tej chwały, jaka przez Świętych i Aniołów jest wyśpiewywana w niebie, a dokonując odpowiedniego postępu za dni ziemskiego wygnania szybciej spotka się z pełną chwałą, jaka rozbrzmiewa po wszystkie czasy, przyznawana „Siedzącemu na tronie i Barankowi“.⁹

Postanawiamy, że nowa księga Liturgii uświęcenia czasu może być używana od chwili jej wydania. Konferencje Biskupie zatroszczą się tymczasem o przygotowanie wydań tej księgi w języku narodowym. Po otrzymaniu zatwierdzenia ze strony Stolicy Apostolskiej winny Konferencje określić dzień, od którego nowa księga — w całości lub w części — będzie mogła lub powinna być używana. Natomiast od dnia, w którym winny być stosowane tłumaczenia w języku narodowym, również i ci, którzy odmawiają Liturgię uświęcenia czasu w języku łacińskim obowiązani będą do stosowania wyłącznie odnowionej formy Liturgii uświęcenia czasu.

Ci jednak, którzy na skutek podeszłego wieku lub innych szczególnych przyczyn, mieliby wielkie trudności w zachowaniu odnowionego Obrzędu, mogą za zezwoleniem własnego Ordynariusza i tylko w odmawianiu indywidualnym, zachować w części lub w całości dotychczasowy *Brewiarz Rzymski*.

Chcemy, ażeby te nasze postanowienia i zarządzenia zachowały teraz i w przyszłości swoją moc prawną — bez względu na przeciwnie Konstytucje i zarządzenia wydane przez Naszych Poprzedników, jak również inne przepisy, chociażby godne były specjalnej wzmianki i odwołania.

Dan w Rzymie, u św. Piotra, dnia 1 listopada 1970 roku, w ósmym Naszego Pontyfikatu.

Papież Paweł VI

WPROWADZENIE OGÓLNE DO LITURGII UŚWIECENIA CZASU

A. PISMO KONGREGACJI SPRAW KULTU BOŻEGO

Prot. 165/71.

Objętość samego dzieła oraz związane z tym trudności wymagają jeszcze pewnego okresu czasu, by można było wydać wszystkie czę-

⁹ Cf. Ap 5, 13.

ści modlitewnej Służby Bożej, czyli Liturgii uświęcenia czasu. Z tej racji Kongregacja dla Spraw Kultu Bożego — działając na mocy — specjalnego polecenia pap. Pawła VI — zatroszczyła się o wydanie w międzyczasie „Wprowadzenia Ogólnego do Liturgii uświęcenia czasu“. Zostanie ono później włączone do pierwszej części wspomnianej Księgi Liturgicznej.

W ten sposób kapłani, osoby zakonne oraz wierni będą mogli, czy to indywidualnie czy też zgromadzeni na zebraniach z racji wspólnego studium lub modlitwy, poznać w sposób dogodny niezwykle moc tej księgi modlącego się Kościoła, strukturę Liturgii uświęcenia czasu oraz normy dotyczące jej sprawowania, a także duchowe bogactwa, jakie wypłyną stąd dla całego Ludu Bożego.

Dan w Siedzibie Kongregacji dla Spraw Kultu Bożego, dnia 2 lutego 1971, w Ofiarowanie Pańskie.

A. Bugnini
a Secretis

B. WPROWADZENIE OGÓLNE DO LITURGII UŚWIECENIA CZASU

Rozdział I

ZNACZENIE LITURGII UŚWIECENIA CZASU

CZYLI MODLITEWNEJ SŁUŻBY BOŻEJ W ŻYCIU KOŚCIOŁA

1. Publiczną i wspólną modlitwę Ludu Bożego słusznie zalicza się do pierwszorzędných funkcji Kościoła. Nic przeto dziwnego, że już od początku ochrzczeni „trwali w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie“ (Dz 2, 42). Dzieje Apostolskie wielokrotnie ponadto zaświadcniają, że wspólnota chrześcijańska modliła się jednomyślnie.¹

Świadectwa pierwotnego Kościoła pouczają, że również pojedynczy wierni spędzali na modlitwie pewne godziny. Wkrótce też powstał w różnych regionach zwyczaj przeznaczania na wspólną modlitwę ściśle określonych momentów, jak np. ostatniej godziny dnia, gdy zapadał zmierzch i zapalano światło lub pierwszej (godziny dnia), kiedy to kończyła się noc wraz z pojawieniem się światła dziennego.

Z biegiem czasu uświęcano wspólną modlitwą także inne pory dnia, czego ślady odczytywali Ojcowie już w Dziejach Apostolskich. Spotykamy tam przecież uczniów zgromadzonych o trzeciej godzinie dnia.² Księżę Apostołów „wszedł na dach, aby się pomodlić około szóstej godziny“ (10, 9); „Piotr i Jan wchodzili do świątyni na

¹ Act 1, 14; 4, 24; 12, 5, 12; cf. Eph 5, 19—21.

² Cf. Act 2, 1—15.

modlitwę o godzinie dziewiątej“ (3, 1); „o północy Paweł i Syłas modlili się śpiewając hymny Bogu“ (16, 25).

2. Tego rodzaju wspólne modlitwy przybrały powoli formę określonych godzin modlitewnych. Ta zaś Liturgia uświęcenia czasu czyli modlitewna Służba Boża, wzbogacona również czytaniem, jest przede wszystkim modlitwą uwielbienia i błagania i to modlitwą Kościoła z Chrystusem i do Chrystusa.

I. MODLITWA CHRYSTUSA

Chrystus modlący się do Ojca

3. Przychodząc dla udzielenia ludziom życia Bożego, Słowo, które pochodzi od Ojca jako blask Jego chwały „Najwyższy Kapłan Nowego i Wiecznego Testamentu, Jezus Chrystus, przyjmując ludzką naturę, wniósł w to ziemskie wygnanie ów hymn, jaki w niebieskich przybytkach rozbrzmiewa po wszystkie wieki“.³ Odtąd w sercu Chrystusa rozbrzmiewa chwała Boża ludzkimi słowami uwielbienia, prześlania i wstawienictwa: wszystko to Głowa nowej ludzkości oraz Pośrednik pomiędzy Bogiem i ludźmi przedstawia Ojcu w imieniu i dla dobra wszystkich.

4. Owszem, Syn Boży, „który z Ojcem swoim stanowi jedno“ (por. J 10, 30) i przychodząc na świat powiedział „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże“ (Hbr 10, 9; por. J 6, 38), zechciał także pozostawić przykład swojej modlitwy. Ewangelie bardzo często przedstawiają Chrystusa modlącego się: w czasie ujawnienia Jego posłannictwa od Ojca,⁴ przed powołaniem Apostołów,⁵ gdy błogosławił Bogu przy cudownym rozmnożeniu chleba,⁶ w czasie Przemienienia na górze,⁷ przy uzdrowieniu głuchoniemego,⁸ i wskrzeszeniu Łazarza,⁹ zanim zażądał od Piotra wyznania,¹⁰ kiedy uczniów uczył się modlić,¹¹ gdy uczniowie powrócili po wypełnieniu misji,¹² przy błogosławieniu dzieci¹³ oraz gdy modlił się za Piotra.¹⁴

³ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 83.

⁴ Lc 3, 21—22.

⁵ Lc 6, 12.

⁶ Mt 14, 19; 15, 36; Mc 6, 41; 8, 7; Lc 9, 16; Io 6, 11.

⁷ Lc 9, 28—29.

⁸ Mc 7, 34.

⁹ Io 11, 41 ss.

¹⁰ Lc 9, 18.

¹¹ Lc 11, 1.

¹² Mt 11, 25 ss.; Lc 10, 21 ss.

¹³ Mt 19, 13.

¹⁴ Lc 22, 32.

Codzienna działalność Chrystusa łączyła się ściśle z modlitwą, owzem jakby z niej wypływała, gdy udawał się na miejsce odosobnione lub na górę, aby się modlić,¹⁵ wstając nad ranem¹⁶ lub późno wieczorem aż do czwartej straży,¹⁷ spędzając całą noc na modlitwie.¹⁸

Jak słusznie się przypuszcza Chrystus uczestniczył w modlitwach zarówno odprawianych publicznie, a więc w synagogach, do których uczęszczał w dzień sobotni, „zgodnie ze swoim zwyczajem”,¹⁹ i w świątyni, którą nazywał domem modlitwy,²⁰ jak i w modlitwach prywatnych odmawianych codziennie zwyczajowo przez pobożnych Izraelitów. Wypowiadał także tradycyjne formuły błogosławieństwa w czasie posiłków, jak to jest wyraźnie zaznaczone przy rozmnożeniu chleba,²¹ w związku z ostatnią Wieczerzą,²² przy posiłku w Emaus;²³ podobnie odmawiał z uczniami hymny.²⁴

Aż do końca swojego życia, a więc gdy zbliżała się Męka,²⁵ podczas ostatniej Wieczerzy,²⁶ w czasie konania²⁷ i na krzyżu²⁸ pokazuje Boski Nauczyciel, że modlitwa stanowi siłę ożywiającą Jego działalność mesjańską i paschalne wydarzenia. On sam bowiem „z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił gorące prośby do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości” (Hbr 5, 7); a dokonawszy ofiary na ołtarzu krzyża „udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni” (Hbr 10, 14); wskrzeszony wreszcie z martwych, żyje zawsze i modli się za nami.²⁹

II. MODLITWA KOŚCIOŁA

Nakaz modlitwy

5. To co Pan Jezus sam uczynił, polecił i nam wypełniać. Mówił bowiem często: „módlcie się”, „proście”, „szukajcie”,³⁰ „w imię mo-

¹⁵ Mc 1, 35; 6, 46; Lc 5, 16; cf. Mt 4, 1 par.; Mt 14, 23.

¹⁶ Mc 1, 35.

¹⁷ Mt 14, 23, 25; Mc 6, 46, 48.

¹⁸ Lc 6, 12.

¹⁹ Lc 4, 16.

²⁰ Mt 21, 13 par.

²¹ Mt 14, 19 par.; Mt 15, 36 par.

²² Mt 26, 26 par.

²³ Lc 24, 30.

²⁴ Mt 26, 30 par.

²⁵ Io 12, 27 s.

²⁶ Io 17, 1—26.

²⁷ Mt 26, 36—44 par.

²⁸ Lc 23, 34, 46; Mt 27, 46; Mc 15, 34.

²⁹ Cf. Hebr 7, 25.

³⁰ Mt 5, 44; 7, 7; 26, 41; Mc 13, 33; 14, 38; Lc 6, 28; 10, 2; 11, 9; 22, 40, 46.

je”.³¹ Podał także sposób prośby w modlitwie Pańskiej.³² Podkreślał konieczność modlitwy,³³ i to pokornej,³⁴ czujnej,³⁵ ustawicznej i prze-
pojonej ufnością w dobroć Ojca,³⁶ ożywionej czystą intencją i god-
nej Boga.³⁷

Apostołowie zaś, którzy w swoich listach przekazują nam w róż-
nych miejscach przykłady modlitwy, zwłaszcza uwielbienia i dzie-
kczynienia, także pouczają nas na temat gorliwej i ustawicznej mod-
litwy³⁸ zanoszonej w Duchu Świętym³⁹ przez Chrystusa⁴⁰ do Boga⁴¹
oraz o jej skuteczności uświęcającej.⁴² Wzywają wreszcie do modli-
twy uwielbiającej,⁴³ dziekczynnej,⁴⁴ błagalnej⁴⁵ i zawierającej prośbę
za wszystkich ludzi.⁴⁶

Kościół powinien podjąć modlitwę Chrystusa

6. Ponieważ człowiek cały pochodzi od Boga dlatego winien uznać
i wyznać tę swoją zależność od Stwórcy, co modląc się rzeczywiście
czynili pobożni ludzie wszystkich czasów.

Jest zaś rzeczą konieczną, by modlitwa kierująca się ku Bogu, za-
chowała swój związek z Chrystusem, Panem wszystkich ludzi, je-
dynym Pośrednikiem,⁴⁷ bo przez Niego tylko mamy dostęp do Boga.⁴⁸
On bowiem w ten sposób łączy w sobie całą ludzką wspólnotę,⁴⁹ że
istnieje bardzo ścisły związek między modlitwą Chrystusa i modli-
twą całego rodzaju ludzkiego. W Chrystusie bowiem i tylko w Nim
zmysł religijny ludzkości osiąga swoją zbawczą wartość i kres.

7. Specjalny natomiast i najściślejszy związek zachodzi między
Chrystusem i tymi ludźmi, których przez sakrament odrodzenia wła-

³¹ Io 14, 13 s.; 15, 16; 16, 23 s. 26.

³² Mt 6, 9—13; Lc 11, 2—4.

³³ Lc 18, 1.

³⁴ Lc 18, 9—14.

³⁵ Lc 21, 36; Mc 13, 33.

³⁶ Lc 11, 5—13; 18, 1—8; Io 14, 13; 16, 23.

³⁷ Mt 6, 5—8; 23, 14; Lc 20, 47; Io 4, 23.

³⁸ Rom 8, 15, 26; 1 Cor 12, 3; Gal 4, 6; Iud 20.

³⁹ 2 Cor 1, 20; Col 3, 17.

⁴⁰ Hebr 13, 15.

⁴¹ Rom 12, 12; 1 Cor 7, 5; Eph 6, 18; Col 4, 2; 1 Th 5, 17; 1 Tim 5, 5; 1 Petr 4, 7.

⁴² 1 Tim 4, 5; Iac 5, 15 s.; 1 Io 3, 22; 5, 14 s.

⁴³ Eph 5, 19 s.; Hebr 13, 15; Ap 19, 5.

⁴⁴ Col 3, 17; Phil 4, 6; 1 Th 5, 17; 1 Tim 2, 1.

⁴⁵ Rom 8, 26; Phil 4, 6.

⁴⁶ Rom 15, 30; 1 Tim 2, 1 s.; Eph 6, 18; 1 Th 5, 25; Iac 5, 14, 16.

⁴⁷ 1 Tim 2, 5; Hebr 8, 6; 9, 15; 24.

⁴⁸ Rom 5, 2; Eph 2, 18; 3, 12.

⁴⁹ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Conci-
lium“, n. 83.

czył On na podobieństwo członków w swoje ciało, tj. w Kościół. W ten sposób bowiem płyną od głowy na całe ciało wszystkie bogactwa Syna: a mianowicie dar jedności w Duchu Świętym, prawda, życie i uczestnictwo w Jego Boskim synostwie, które się ujawniało w każdej Jego modlitwie, gdy wśród nas przebywał.

Również w kapłaństwie Chrystusa uczestniczy całe ciało Kościoła, tak że ochrzczeni przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym są poświęceni jako dom duchowy i święte kapłaństwo⁵⁰ i stają się zdolni do podjęcia kultu Nowego Testamentu. Nie dokonuje się to naszymi siłami, lecz wypływa z zasługi i daru Chrystusa.

„Nie mógł Bóg dać ludziom większego daru nad to, że Słowo swoje — przez które wszystko powołał do istnienia — uczynił dla nich głową, a ich samych połączył z Głową jak części ciała, aby Słowo Boże było Synem Bożym i Synem Człowieczym, Bogiem jednym z Ojcem i człowiekiem na równi z ludźmi. Tak więc, gdy w modlitwie zwracamy się do Boga nie oddzielamy przez to Syna i kiedy się modli Ciało Syna, nie oddziela od siebie swojej Głowy. W ten sposób On jest jedynym Zbawicielem swojego Ciała — Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Boży, który modli się za nas, modli się w nas i my modlimy się do Niego. Modli się za nas jako nasz Kapłan, modli się w nas jako nasza Głowa, modlimy się do Niego jako do naszego Boga. Rozpoznajmy przeto w Nim nasze głosy i Jego głos w nas“.⁵¹

W tym więc tkwi godność chrześcijańskiej modlitwy, że uczestniczy we czci jaką ma Jednorodzony względem Ojca oraz w modlitwie, którą Syn Boży wypowiadał słowami za swego życia ziemskiego, a którą teraz także w imieniu i dla zbawienia całego rodzaju ludzkiego kontynuuje nieustannie w całym Kościele i we wszystkich jego członkach.

Działanie Ducha Świętego

8. Jedność modlącego się Kościoła jest sprawiana przez Ducha Świętego, który jest Ten sam w Chrystusie,⁵² w całym Kościele i w poszczególnych ludziach ochrzczonych. To właśnie „Duch przychodzi z pomocą naszej słabości“ i „przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami“ (Rz 8, 26). On, jako Duch Syna, udziela nam „ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: Abba, Ojcze“ (Rz 8, 15; por. Ga 4, 6; 1 Kor 12, 3; Ef 5, 18; Jud 20). Nie ma przeto modlitwy chrześcijańskiej bez

⁵⁰ Conc. Vat. II, Const. dogm. de Ecclesia, „Lumen gentium“, n. 10.

⁵¹ S. Augustinus, „Enarrat. in psalm.“ 85, 1: CCI 39, 1176.

⁵² Cf. Lc 10, 21, quando Iesus „exsultavit Spiritu Sancto, et dixit: Con-fiteor tibi, Pater...“.

działania Ducha Świętego, który jednocząc cały Kościół prowadzi go przez Syna do Ojca.

Charakter wspólnotowy modlitwy

9. Przykład i polecenia Pana oraz Apostołów, dotyczące ustawicznej i wytrwałej modlitwy, nie mogą być uważane za nakaz czysto prawny, lecz należą one do najgłębszej istoty samego Kościoła, który jest społecznością i swój wspólnotowy charakter winien wyrażać także w modlitwie. Stąd w *Dziejach Apostolskich*, gdy po raz pierwszy jest mowa o wspólnocie wiernych, ukazana jest ona jako zgromadzona na modlitwie „razem z niewiastami, Maryją, matką Jezusa i braćmi Jego“ (Dz 1, 14). „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących“ (Dz 4, 32), których jednomysłność miała swe źródło w Słowie Bożym, braterskiej wspólnocie, modlitwie i Eucharystii.⁵³

Chociaż modlitwa odmawiana w mieszkaniu przy zamkniętych drzwiach⁵⁴ — zawsze konieczna i zalecana⁵⁵ — płynie od członków Kościoła przez Chrystusa w Duchu Świętym, to jednak modlitwie wspólnej przysługuje specjalna godność, skoro sam Chrystus powiedział: „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich“ (Mt 18, 20).

III. LITURGIA UŚWIĘCENIA CZASU

Uświęcenie czasu

10. Skoro Chrystus polecił: „zawsze należy się modlić i nie ustawać“ (Łk 18, 1), to Kościół, będąc posłuszny temu nakazowi, nigdy nie przestaje się modlić i napomina nas: „Przez Niego (Jezusa) składajmy Bogu ustawicznie ofiarę czci“ (Hbr 13, 15). Temu poleceniu czyni się zadość nie tylko przez sprawowanie Eucharystii, lecz także w inny sposób, zwłaszcza w Liturgii uświęcenia czasu, dla której wśród innych czynności liturgicznych to jest właściwe na podstawie starej tradycji chrześcijańskiej, że ma na uwadze uświęcenie całego dnia i nocy.⁵⁶

11. Skoro zatem celem Liturgii uświęcenia czasu jest rzeczywiste uświęcenie dnia i całej działalności, stąd jej struktura została w ten sposób odnowiona, aby poszczególnym godzinom modlitewnym przywrócić — na ile to możliwe — zbieżność z określoną porą dnia, uwzględniając wszakże równocześnie warunki współczesnego życia.⁵⁷

⁵³ Cf. Act 2, 42 gr.

⁵⁴ Cf. Mt 6, 6.

⁵⁵ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 12.

⁵⁶ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, nn. 83—84.

⁵⁷ Cf. Ibid., n. 88.

Stąd „dla rzeczywistego uświęcenia dnia i odmówienia z pożytkiem duchowym godzin modlitewnych zaleca się zachowanie czasu najbardziej zbliżonego do pory właściwej poszczególnym godzinom“.⁵⁸

Powiązanie Liturgii uświęcenia czasu z Eucharystią

12. Liturgia uświęcenia⁵⁹ czasu rozszerza na różne godziny dnia chwałę i dziękczynienie, jak również wspomnienie zbawczych tajemnic, błagania oraz przedsmak niebieskiej chwały, co wszystko zawiera się w sprawowaniu tajemnicy eucharystycznej, która jest „ośrodkiem i uwieńczeniem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej“.⁶⁰

Liturgia uświęcenia czasu wspólnie przygotowuje do sprawowania Eucharystii, ponieważ przez nią są odpowiednio wzbudzane i podtrzymywane dyspozycje konieczne do owocnego sprawowania Eucharystii, jakimi są wiara, nadzieja, miłość, pobożność i duch ofiary.

Wykonywanie funkcji Chrystusowego kapłaństwa w Liturgii uświęcenia czasu

13. „Dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga“⁶¹ dokonuje Chrystus w Duchu Świętym przez Kościół nie tylko wtedy gdy sprawowana jest Eucharystia i udzielane są sakramenty, lecz także — przed innymi sposobami — gdy odprawia się Liturgię uświęcenia czasu.⁶² Obecny jest w niej Chrystus, gdy zbiera się zgromadzenie, gdy jest czytane Słowo Boże, „gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy“.⁶³

Uświęcenie człowieka

14. W Liturgii uświęcenia czasu dokonuje się uświęcenie człowieka⁶⁴ i jest sprawowany kult Boży. W niej bowiem nawiązuje się wymiana czyli dialog między Bogiem i ludźmi, w którym „Bóg przemawia do swego ludu.... lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą“.⁶⁵

⁵⁸ Ibid., n. 94.

⁵⁹ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de presbyterorum ministerio et vita, „Presbyterorum ordinis“, n. 5.

⁶⁰ Conc. Vat. II, Decr. de pastoralis episcoporum munere in Ecclesia, „Christus Dominus“, n. 30.

⁶¹ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 5.

⁶² Cf. Ibid., nn. 83 et 98.

⁶³ Ibid., n. 7.

⁶⁴ Cf. Ibid., n. 10.

⁶⁵ Ibid., n. 33.

Uczestnicy Liturgii poświęcenia czasu mogą bardzo się poświęcić przez zbawcze Słowo Boże, które zajmuje w niej ważne miejsce. Z Pisma świętego bowiem zaczerpnięte są czytania, Słowa Boga przekazane w psalmach są śpiewane przed Jego obliczem. Duchem też i natchnieniem Pisma św. przeniknięte są pozostałe prośby, modlitwy i śpiewy.⁶⁶

A więc nie tylko podczas czytania tego, „co zostało napisane dla naszego pouczenia“ (Rz 15, 4), lecz także wtedy, gdy Kościół modli się lub śpiewa, wzrasta wiara uczestników, a dusze wznoszą się ku Bogu, by Mu oddać należny hołd, i otrzymać obfitszą łaskę.⁶⁷

Chwała oddawana Bogu w zjednoczeniu z niebieskim Kościołem

15. W Liturgii poświęcenia czasu, Kościół wypełniając funkcję kapłańską swojej Głowy, składa „nieustannie“⁶⁸ Bogu ofiarę czci, to jest owoc swoich warg, które wyznają Jego imię.⁶⁹ Modlitwa ta „jest głosem Oblubienicy, przemawiającej do Oblubieńca. Co więcej jest modlitwą Chrystusa i Jego Ciała, skierowaną do Ojca“.⁷⁰ „Wszyscy przeto poświęcający się tej modlitwie wypełniają zadanie Kościoła i zarazem uczestniczą w najwyższym zaszczycie Oblubienicy Chrystusa, ponieważ oddając Bogu chwałę, stoją przed tronem Bożym w imieniu Matki Kościoła“.⁷¹

16. Składając Bogu chwałę w Liturgii poświęcenia czasu, włącza się Kościół do owej chwały, która rozbrzmiewa w niebieskich przybytkach po wszystkie wieki;⁷² równocześnie też doświadcza opisanej przez św. Jana w Apokalipsie niebieskiej chwały, która ustawicznie rozbrzmiewa przed tronem Boga i Baranka. Dokonuje się bowiem ściśle nasze złączenie z Kościołem niebieskim, kiedy wspólnie w radosnym uniesieniu „wielbimy majestat Boży i kiedy wszyscy z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu we Krwi Chrystusa odkupieni (por. Ap 5, 9) i zgromadzeni w jeden Kościół, jedną pieśnią chwały uwielbiamy Boga w Trójcy jedynego“.⁷³

Tę niebiańską Liturgię przepowiadali prorocy jako zwycięstwo dnia bez nocy, światła bez ciemności: „Już słońca mieć nie będziesz w dzień jako światła, ani jasność księżyca nie zaświeci tobie, lecz

⁶⁶ Cf. Ibid., n. 24.

⁶⁷ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 33.

⁶⁸ 1 Th 5, 17.

⁶⁹ Cf. Hebr 13, 15.

⁷⁰ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 84.

⁷¹ Ibid., n. 85.

⁷² Cf. Ibid., n. 83.

⁷³ Conc. Vat. II, Const. dogm. de Ecclesia, „Lumen gentium“, n. 50; cf. Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, nn. 8 et 104.

Jahwe będzie ci wieczną światłością“ (Iz 60, 19; por. Ap 21, 23, 25). „Będzie tylko jeden jedyny dzień — Jahwe wie tylko o nim — nie będzie to dzień ani noc, wieczorną porą będzie jasno“ (Za 14, 7). Już bowiem „przyszł do nas kres wieków (por. 1 Kor 10, 11) i ustanowione zostało nieodwołalnie odnowienie świata oraz w pewien rzeczywisty sposób już w doczesności jest ono antycypowane“. ⁷⁴ Tak więc przez wiarę jesteśmy również pouczeni o sensie naszego doczesnego życia, abyśmy razem z całym stworzeniem oczekiwali objawienia się synów Bożych. ⁷⁵ Otóż w Liturgii uświęcenia czasu wypowiadamy tę wiarę, wyrażamy tę nadzieję i potęgujemy oraz w pewien sposób uczestniczymy w radości wiecznej chwały i dnia, który nie zna zachodu.

Blaganie i wstawiennictwo

17. Jednak obok chwały Bożej wyraża Kościół w Liturgii życzenia i pragnienia wszystkich wiernych; owszem wstawia się do Chrystusa, a przez Niego do Ojca, za zbawienie całego świata. ⁷⁶ Ten zaś głos nie jest tylko głosem Kościoła, lecz także głosem Chrystusa, ponieważ modlitwy są zanoszone w imieniu Chrystusa, to jest „przez Pana naszego Jezusa Chrystusa“. W ten przeto sposób Kościół przedłuża, te modlitwy i błagania, które Chrystus zanosił za dni swego ciała. ⁷⁷ Z tej też racji cieszą się one specjalną skutecznością. A więc nie tylko miłością, przykładem i uczynkami pokutnymi, lecz również modlitwą, wspólnota kościelna wypełnia prawdziwą matczyną posługę względem dusz, które mają być doprowadzone do Chrystusa. ⁷⁸

Wszystko to w sposób szczególny odnosi się do tych, którzy na mocy specjalnego obowiązku powołani są do sprawowania Liturgii uświęcenia czasu: a mianowicie do biskupów i prezbiterów, modlących się obowiązkowo za własną owczarnię i za cały Lud Boży, ⁷⁹ a także innych świętych szafarzy oraz osób zakonnych. ⁸⁰

Szczyt i źródło działalności pasterskiej

18. Ci zatem, którzy mają udział w Liturgii uświęcenia czasu, napełniają Lud Boży tajemną płodnością apostołską. ⁸¹ Prace bowiem

⁷⁴ Conc. Vat. II, Const. dogm. de Ecclesia, „Lumen gentium“, n. 48.

⁷⁵ Cf. Rom 8, 19.

⁷⁶ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 83.

⁷⁷ Cf. Hebr 5, 7.

⁷⁸ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de presbyterorum ministerio et vita, „Presbyterorum ordinis“, n. 6.

⁷⁹ Cf. Conc. Vat. II, Const. dogm. de Ecclesia, „Lumen gentium“, n. 41.

⁸⁰ Cf. infra, n. 24.

⁸¹ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de accommodata renovatione vitae religiosae, „Perfectae caritatis“, n. 7.

apostolskie to mają na celu, „by wszyscy, stawszy się dziećmi Bożymi przez wiarę i chrzest, schodzili się razem, wielbili Boga pośród Kościoła, uczestniczyli w Ofierze i pożywali Wieczerzę Pańską”.⁸²

W ten sposób wierni życiem swoim wyrażają oraz ujawniają innym „tajemnicę Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła. Jest on bowiem... widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne, żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji, obecny w świecie, a jednak pielgrzymujący”.⁸³

Czytania i modlitwy Liturgii uświęcenia czasu stanowią na przemian źródło życia chrześcijańskiego. Stół bowiem Pisma świętego oraz słowa Świętych stanowią niejako pożywienie dla chrześcijańskiego życia, a modlitwa je wzmacnia. Albowiem tylko Pan — bez którego nic uczynić nie możemy⁸⁴ — potrafi, gdy Go o to prosimy, nadać skuteczność i dynamikę naszemu działaniu,⁸⁵ tak by codziennie stanowiło budowanie świątyni Bożej w Duchu Świętym⁸⁶ aż do miary wielkości według pełni Chrystusa⁸⁷ oraz jednocześnie wzmacniało nasze siły do przepowiadania Chrystusa tym, co są na zewnątrz.⁸⁸

Zgodność słów z myślą

19. Warunkiem wszakże, by ta modlitwa stała się modlitwą każdego z uczestników oraz by była źródłem pobożności i obfitej łaski Bożej jako też siłą wspierającą modlitwę osobistą i działalność apostolską — jest niewątpliwie to, ażeby przy godnym, uważnym i pobożnym jej odmawianiu myśli odpowiadały słowom.⁸⁹ Wszyscy, zabiegając o niebieską łaskę, powinni przyczyniać się do tego, by nie przyjmować jej na próżno. Szukając Chrystusa i wnikając przez modlitwę coraz głębiej w Jego tajemnicę,⁹⁰ niech chwałą Boga i zanoszą błagania z tym samym nastawieniem z jakim modlił się Boski Zbawiciel.

⁸² Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 10.

⁸³ Ibid., n. 2.

⁸⁴ Cf. Io 15, 5.

⁸⁵ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 86.

⁸⁶ Cf. Eph 2, 21—22.

⁸⁷ Cf. Eph 4, 13.

⁸⁸ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 2.

⁸⁹ Cf. Ibid., n. 90; S. Benedicti, „Regula Monasteriorum“, c. 19.

⁹⁰ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de presbyterorum ministerio et vita, „Presbyterorum ordinis“, n. 14; Decr. de Institutione sacerdotali, „Optatam totius“, n. 8.

IV. OSOBY SPRAWUJĄCE LITURGIĘ UŚWIĘCENIA CZASU

a) *Odprawianie wspólne*

20. Liturgia uświęcenia czasu, podobnie jak inne czynności liturgiczne, nie ma charakteru prywatnego, lecz odnosi się do całego Ciała Kościoła, uwidacznia je i na nie oddziałuje.⁹¹ Wspólnotowe odprawianie tej liturgii ujawnia się najbardziej wtedy — a więc jest tym samym bardzo zalecane — gdy sprawuje je wraz ze swoim Biskupem, otoczonym prezbiterami i innymi sługami ołtarza,⁹² Kościół partykularny, „w którym prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostolski Kościół Chrystusowy”.⁹³ Również wtedy, gdy wspomniana liturgia sprawowana jest — bez obecności Biskupa — przez kapitułę kanoników lub innych prezbiterów, zawsze powinno się przestrzegać oznaczonej pory dnia i starać się wedle możliwości o udział wiernych. To samo należy odnieść także do kapituł kolegiackich.

21. Ponieważ inne grupy wiernych, wśród których naczelne miejsce zajmują parafie, będące jakby komórkami diecezji, zorganizowanymi pod przewodnictwem pasterza zastępującego biskupa, „przedstawiają w pewien sposób widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi”,⁹⁴ — dlatego powinny wedle możliwości odprawiać wspólnie w kościele główne godziny.

22. Gdy przeto wierni są zapraszani i zbierają się wspólnie, łącząc razem swe serca i głosy, ujawniają Kościół sprawujący tajemnicę Chrystusa.⁹⁵

23. Zadaniem tych, którzy mają wyższe święcenia lub otrzymali specjalną misję kanoniczną,⁹⁶ jest zapowiadanie i kierowanie modlitwą wspólnoty: „Niech przeto dokończą wysiłku, by wszyscy powierzeni ich opiece byli jednomysłni w modlitwie”.⁹⁷ Powinni zatem zatroszczyć się o to, aby zachęcić wiernych i odpowiednią katechezą przygotować do wspólnego sprawowania — zwłaszcza w dni nie-

⁹¹ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 26.

⁹² Cf. Ibid., n. 41.

⁹³ Conc. Vat. II, Decr. de pastorali episcoporum munere in Ecclesia, „Christus Dominus“, n. 11.

⁹⁴ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 42; cf. Decr. de apostolatu laicorum, „Apostolicam actuositatem“, n. 10.

⁹⁵ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, nn. 26 et 84.

⁹⁶ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de activitate missionali Ecclesiae, „Ad gentes“, n. 17.

⁹⁷ Conc. Vat. II, Decr. de pastorali episcoporum munere in Ecclesia, „Christus Dominus“, n. 15.

dzielne i świąteczne — głównych części Liturgii uświęcenia czasu.⁹⁸ Niech wyjaśniają wiernym, że takie uczestnictwo nauczy ich prawdziwej modlitwy.⁹⁹ Z tej przeto racji mają doprowadzić wiernych do zrozumienia w duchu chrześcijańskim psalmów tak, by byli powoli wprowadzani do większego zasmakowania i szerszego korzystania z modlitwy Kościoła.¹⁰⁰

24. Wspólnoty kanoników, mnichów, mniszek i innych zakonników, które na mocy reguły lub konstytucji odprawiają w całości lub w części Liturgię uświęcenia czasu, zachowując przy tym powszechny, ewentualnie partykularny obrzęd, ujawniają w sposób specjalny modląc się Kościół; pełniej bowiem przedstawiają przykład Kościoła, który bez przerwy chwali Pana zgodnymi głosy. Wypełniają też obowiązek „współpracy“, głównie modlitwą „w budowaniu i wzroście całego Mistycznego Ciała Chrystusowego oraz dobra Kościołów partykularnych“.¹⁰¹ W sposób szczególny należy to odnieść do osób prowadzących życie kontemplacyjne.

25. Szafarze święceń wyższych oraz wszyscy duchowni, którzy nie mają obowiązku wspólnego odmawiania, niech się starają — gdy mieszkają razem lub spotykają się w jednym miejscu — odprawiać wspólnie przynajmniej jakąś część Liturgii uświęcenia czasu, zwłaszcza rano Laudesy a po południu Nieszpory.¹⁰²

26. Także członkom zakonów męskich i żeńskich, którzy nie są obowiązani do wspólnej modlitwy, jak również członkom jakiegokolwiek instytutu doskonałości chrześcijańskiej, bardzo się zaleca, by zbierali się razem, sami, ewentualnie z ludem, dla odprawienia całej Liturgii uświęcenia czasu lub przynajmniej pewnej jej części.

27. Wiernych świeckich, którzy gromadzą się gdziekolwiek na zebraniach z różnej przyczyny: dla odprawiania modlitwy, z racji wykonywania apostolatu, czy jeszcze innej racji, trzeba zachęcać, by wypełnili obowiązek wspólnej modlitwy Kościoła,¹⁰³ odmawiając pewną część Liturgii uświęcenia czasu. Powinni przecież zdawać sobie z tego sprawę, że Boga czcimy w duchu i prawdzie przede wszystkim przez udział w czynności liturgicznej.¹⁰⁴ Niech też pamiętają, że

⁹⁸ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 100.

⁹⁹ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de presbyterorum ministerio et vita, „Presbyterorum ordinis“, n. 5.

¹⁰⁰ Cf. infra, nn. 100—109.

¹⁰¹ Conc. Vat. II, Decr. de pastoralis episcoporum munere in Ecclesia, „Christus Dominus“, n. 33; cf. Decr. de accommodata renovatione vitae religiosae, „Perfectae caritatis“, nn. 6, 7, 15; cf. Decr. de activitate missionali Ecclesiae, „Ad gentes“, n. 15.

¹⁰² Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 99.

¹⁰³ Cf. Ibid., n. 100.

¹⁰⁴ Cf. Io 4, 23.

przez udział w kulcie publicznym i w modlitwie, obejmują wszystkich ludzi i w niepełnym stopniu przyczyniają się do zbawienia całego świata.¹⁰⁵

Wypada wreszcie, by rodzina — stanowiąca jakby domowe sanktuarium Kościoła — nie tylko zanosila wspólne błaganie do Boga, lecz także z pożytkiem odmawiała pewną część Liturgii uświęcenia czasu, przez co połączy się ściślej z Kościołem.¹⁰⁶

b) Obowiązek odprawiania Liturgii uświęcenia czasu

28. Liturgia uświęcenia czasu w taki szczególny sposób powierzona jest szafarzom święceń wyższych, że każdy jest do niej obowiązany, chociaż nie ma ludu w czasie jej odprawiania, z zastosowaniem zawsze koniecznych w związku z tym przystosowań. Kościół bowiem powierza im sprawowanie tej Liturgii uświęcenia czasu, by zadanie całej wspólnoty było przynajmniej przez nich wykonywane na sposób pewny i stały, a modlitwa Chrystusa trwała zawsze w Kościele.¹⁰⁷

Biskup, zastępując w sposób wybitny i dostrzegalny osobę Chrystusa i będąc arcykapłanem swojej owczarni, od którego w pewnym stopniu pochodzi i zależy chrześcijańskie życie jego wiernych,¹⁰⁸ winien wśród członków swego Kościoła zająć pierwsze miejsce w modlitwie. Jego modlitwa w odmawianiu Liturgii uświęcenia czasu zanoszona jest zawsze w imieniu Kościoła i za powierzony mu Kościół.¹⁰⁹

Prezbiterzy, złączeni z biskupem i całym prezbiterium, zastępując również w sposób specjalny osobę Chrystusa Kapłana,¹¹⁰ uczestniczą w tym samym zadaniu, błagając Boga za cały powierzony sobie lud, a nawet za cały świat.¹¹¹

Wszyscy wymienieni wypełniają posługę dobrego Pasterza, który modli się za swoje owce, by miały życie i zespoliły się w jedno.¹¹²

¹⁰⁵ Cf. Conc. Vat. II, Declar. de educatione christianā, „Gravissimum educationis“, n. 2; Decr. de apostolatu laicorum, „Apostolicam actuositatem“, n. 16.

¹⁰⁶ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de apostolatu laicorum, „Apostolicam actuositatem“, n. 11.

¹⁰⁷ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de presbyterorum ministerio et vita, „Presbyterorum ordinis“, n. 13.

¹⁰⁸ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 41; Const. dogm. de Ecclesia, „Lumen gentium“, n. 21.

¹⁰⁹ Cf. Conc. Vat. II, Const. dogm. de Ecclesia, „Lumen gentium“, n. 26; Decr. de pastoralis episcoporum munere in Ecclesia, „Christus Dominus“, n. 15.

¹¹⁰ Cf. Conc. Vat. II, Decr. de presbyterorum ministerio et vita, „Presbyterorum ordinis“, n. 13.

¹¹¹ Cf. Ibid., n. 5.

¹¹² Cf. Io 10, 11; 17, 20, 23.

W Liturgii uświęcenia czasu powierzonej im przez Kościół powinni nie tylko znaleźć źródło pobożności i wsparcia dla osobistej modlitwy,¹¹³ lecz także z obfitości kontemplacji mają podtrzymywać i rozwijać działalność duszpasterską oraz misyjną na pociechę całemu Kościołowi Bożemu.¹¹⁴

29. Tak więc biskupi i prezbiterzy oraz inni szafarze święceń wyższych, którzy otrzymali od Kościoła polecenie (por. n. 17) sprawowania Liturgii uświęcenia czasu, powinni codziennie odmówić ją w całości, starając się wedle możliwości o dostosowanie poszczególnych części do pory dnia.

Należne miejsce niech przyznają przede wszystkim tym częściom, które we wspomnianej Liturgii stanowią jakby zawiasy, to jest porannym Laudesom i Nieszporom. Mają starać się o to, by tych godzin nie pomijać, z wyjątkiem ważnej przyczyny.

Niech również wiernie odmawiają część liturgii obejmującą czytania, która jest przede wszystkim sprawowaniem liturgii Słowa Bożego. W ten sposób wypełnią codziennie zadanie właściwe im ze szczególnej racji, a mianowicie przyjmowania Słowa Bożego by przez to stać się doskonalszymi uczniami Pana i zdobyć głębsze poznanie niewypowiedzianych skarbów Chrystusowych.¹¹⁵

Mając na uwadze uświęcenie całego dnia będą się na pewno starali także odmówić tzw. godzinę środkową oraz godzinę kończącą dzień (Completorium), przez którą przed spoczynkiem dopełnią chwalenie „Dzieła Bożego“ i polecą się Bogu.

30. Jak najbardziej wypada, by stali diakoni odmawiali codziennie przynajmniej pewną część Liturgii uświęcenia czasu, określoną przez Konferencję Biskupią.¹¹⁶

31. a) Kapituły katedralne i kolegiackie obowiązane są odmawiać w chórze te części Liturgii uświęcenia czasu, które przewiduje prawo ogólne lub partykularne.

Natomiast poszczególni członkowie tych kapituł przy odmawianiu indywidualnym powinni — oprócz godzin, do których są obowiązani wszyscy szafarze święceń wyższych — odmówić także te godziny, które są obowiązkowe w ich kapitułach.¹¹⁷

¹¹³ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 90.

¹¹⁴ Cf. Conc. Vat. II, Const. dogm. de Ecclesia, „Lumen gentium“, n. 41.

¹¹⁵ Cf. Conc. Vat. II, Const. dogm. de divina revelatione, „Dei Verbum“, n. 25; Decr. de presbyterorum ministerio et vita, „Presbyterorum ordinis“, n. 13.

¹¹⁶ Paulus VI, Motu proprio „Sacrum Diaconatus ordinem“, 18 iunii 1967, n. 27: AAS 59 (1967), p. 703.

¹¹⁷ Cf. S. Congr. Rituum, Instructio „Inter Oecumenici“, 26 sept. 1964, n. 78 b: AAS 56 (1964), p. 895.

b) Wspólnoty zakonne, obowiązane do Liturgii uświęcenia czasu oraz ich poszczególni członkowie, mają odmawiać godziny zgodnie z przepisami własnego prawa partykularnego i z zachowaniem przepisu n. 29 odnośnie tych, którzy przyjęli święcenia wyższe.

32. Gdy idzie o pozostałe wspólnoty zakonne i ich poszczególnych członków, to zachęca się, ażeby zależnie od warunków, w których się znajdują, odprawiali przynajmniej niektóre części Liturgii uświęcenia czasu, która jest przecież modlitwą Kościoła sprawiającą, że wszyscy niezależnie od tego, gdzie przebywają mają jedno serce i jedną duszę.¹¹⁸

Ta sama zachęta odnosi się również do świeckich.¹¹⁹

c) Sposób odprawiania

33. Liturgia uświęcenia czasu kieruje się własnymi prawami, zespalać w sobie w szczególny sposób te elementy, które znajdują się w pozostałych nabożeństwach chrześcijańskich. Ułożona zaś jest w ten sposób, by zawsze najpierw był hymn i psalmodia, następnie dłuższe lub krótsze czytanie Pisma świętego, a na zakończenie modlitwy błagalne.

Zarówno we wspólnym odprawianiu jak i w odmawianiu indywidualnym jest zachowana istotna struktura tej Liturgii, wyrażająca się w tym, że stanowi dialog między Bogiem i człowiekiem. Jednakże odprawianie wspólne wyraźniej ujawnia wspólnotową naturę Liturgii uświęcenia czasu, sprzyja czynnemu uczestnictwu wszystkich, zgodnie z pozycją każdego, przez akklamację, dialog, odmawianie na przemian psalmów i tym podobne sposoby i bardziej uwzględnia różne rodzaje ekspresji.¹²⁰ Stąd ile razy można zastosować wspólne odprawianie z udziałem i czynnym uczestnictwem wiernych, należy je postawić na pierwszym miejscu przed odprawianiem indywidualnym i niejako prywatnym.¹²¹ Jest ponadto rzeczą wskazaną, by przy odprawianiu wspólnym lub w chórze śpiewać wedle możliwości modlitewną Służbę Bożą, uwzględniając naturę poszczególnych części oraz ich funkcję.

W ten sposób zostanie wypełnione polecenie Apostoła: „Słowo Chrystusa niech w was przebywa z (całym swym) bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach“ (Kol 3, 16; por. Ef 5, 19—20).

¹¹⁸ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 95.

¹¹⁹ Cf. Act 4, 32.

¹²⁰ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 100.

¹²¹ Cf. Ibid., n. 27.

Rozdział II

UŚWIĘCENIE DNIA CZYLI POSZCZEGÓLNE GODZINY LITURGICZNE

I. WPROWADZENIE DO CAŁEJ LITURGII

34. Całą Liturgię rozpoczyna zwyczajowo inwitorium. Składa się ono z wersetu: „Otwórz, Panie, wargi moje; A usta moje będą głosić chwałę Twoją“ oraz psalmu 94. W ten sposób zachęca się codziennie wiernych do chwaleń Boga i wsłuchiwania się w Jego głos. Nastawia się ich przez to także na oczekiwanie „odpocznienia Pańskiego“.¹

Gdy tak dogodniej można zamiast psalmu 94 wziąć następujące: 99 lub 23.

Jest rzeczą wskazaną, by psalm inwitoryjny odmawiać w sposób responsoryjny, podany na swoim miejscu, a więc z zastosowaniem własnej antyfony. Zapowiada się ją na początku i zaraz powtarza, a następnie wykonuje po każdej strofie psalmu.

35. Inwitorium stosuje się na początku całej codziennej modlitwy. A więc poprzedza ono Laudesy poranne lub część złożoną z czytań, w zależności od tego, która z tych czynności liturgicznych rozpoczyna dzień. Można jednak opuścić psalm wraz z antyfoną, gdy ma być wzięty przed Laudesami.

36. Na swoim miejscu zaznacza się zasadę określającą zmianę antyfony w inwitorium w zależności od różnych dni liturgicznych.

II. PORANNE LAUDES Y I NIESZPORY

37. „Zgodnie z czcigodną tradycją Kościoła za główne części codziennej modlitwnej Służby Bożej należy uważać Laudesy jako modlitwę poranną a Nieszpory jako modlitwę wieczorną, i tak też je odprawiać“.²

38. Poranne Laudesy mają na uwadze uświęcenie początku dnia, co akcentują różne części tej modlitwy. Ten poranny charakter jest dobrze wyrażony w następujących słowach św. Bazylego Wielkiego: „Modlitwa poranna, by Bogu poświęcić pierwsze poruszenia naszych myśli i naszej duszy i żebyśmy wcześniej niczego innego nie podejmowali, zanim nie rozweselimy się myślą o Bogu, jak jest napisane: »pamiętałem o Bogu i uradowałem się« (ps 76, 4); i żeby nie zabierać się do pracy, zanim nie spełnimy tego, co powiedziane:

¹ Cf. Hebr 3, 7—4, 16.

² Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 89 a; cf. Ibid., n. 100.

»Ciebie błagam, o Panie, rankiem Ty głos mój słyszysz, rano przedstawiam Ci prośby moje i czekam« (ps 5, 4—5).³

Ponadto ta godzina modlitewna, przewidziana na początku nowego światła dziennego, przywołuje na pamięć zmartwychwstanie Pana Jezusa, który jest prawdziwym światłem oświecającym wszystkich ludzi (por. J 1, 9) i „słońcem sprawiedliwości“ (Mk 4, 2) „z wysoka Wschodzącym Słońcem“ (Łk 1, 78). Stąd rozumiała jest zachęta św. Cypriana „Należy rano się modlić, aby poranną modlitwą uczcić zmartwychwstanie Pańskie“.⁴

39. Nieszpory odprawia się wtedy, gdy ma się ku wieczorowi, i dzień się już nachylił, ażeby „podziękować za to cośmy otrzymali w tym dniu, albo za to cośmy dobrze wykonali“.⁵ Wspominamy także odkupienie przez modlitwę, którą kierujemy „jak kadziło do Pana“ i w której „wzniesienie rąk naszych“ dokonuje się „jak ofiara wieczorna“.⁶ Można zaś to „odnieść także bardziej misticznie do owej prawdziwej ofiary wieczornej, którą Zbawiciel nasz składał wieczorem w czasie wieczery z apostołami, kiedy to zapoczątkował najświętsze tajemnice Kościoła lub do tej ofiary wieczornej, w której następnego dnia, na końcu wieków, przez rozciągnięcie swoich rąk ofiarowany został Ojcu za zbawienie całego świata“.⁷ Aby wreszcie zwrócić naszą nadzieję ku światłu, które nigdy nie zachodzi „modlimy się i prosimy, by znowu zstąpiło na nas światło, błagamy o przyjście Chrystusa, udzielającego łaski wiecznego światła“.⁸ Wreszcie w tej godzinie zgodnie łączymy się z kościołami wschodnimi i wzywamy: „pogodne światło świętej chwały wiecznego Ojca niebieskiego, błogosławionego Jezusa Chrystusa; doprowadzeni do zachodu słońca, widząc światło wieczorne, wysławiamy Ojca i Syna i Ducha Świętego Boga...“.

40. A więc Laudesy poranne oraz Nieszpory należy najbardziej doceniać jako modlitwę wspólnoty chrześcijańskiej: trzeba zatem popierać publiczne lub wspólne odprawianie wspomnianych godzin modlitewnych zwłaszcza przez tych, którzy prowadzą życie wspólne. Owszem odmawianie ich winno się zalecać także tym poszczególnym wiernym, którzy nie mogą uczestniczyć we wspólnym odprawianiu.

41. Laudesy poranne i Nieszpory rozpoczynają się werselem wprowadzającym: „Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj: Panie ku rątkowi memu pospiesz“. Potem następuje: „Chwała Ojcu“ łącznie

³ S. Basilius M., „Regulae fusius tractatae, Resp.“ 37, 3: PG 31, 1014.

⁴ S. Cyprianus, „De oratione dominica“, 35: PL 4, 561.

⁵ S. Basilius M., op. cit.: PG 31, 1015.

⁶ Cf. Ps 140, 2.

⁷ Cassianus, „De institutione coenob.“, lib. 3, c. 3: PL 49, 124, 125.

⁸ S. Cyprianus, „De oratione dominica“, 35: PL 4, 560.

ze słowami „Jak była na początku“ oraz „Alleluja“ (opuszcza się je w okresie W. Postu). Ten wstęp pomija się w Laudesach wtedy, gdy bezpośrednio przed nimi ma miejsce inwitorium.

42. Następnie odmawia się przewidziany hymn. Jest on pomyślany w ten sposób, by nadać swoisty charakter każdej godzinie modlitwnej lub świętu oraz — zwłaszcza, gdy idzie o odprawianie z udziałem wiernych — ażeby łatwiej i lepiej wprowadzić w modlitwę.

43. Po hymnie następują psalmy, zgodnie z przepisami zawartymi w nn. 121—125. Psalmodia laudesów obejmuje jeden psalm poranny, kantyk zaczerpnięty ze Starego Testamentu i drugi psalm pochwalny — zgodnie z tradycją Kościoła.

Psalmodia niesporów składa się z dwóch psalmów lub z dwóch części jednego dłuższego psalmu, przystosowanych do tej godziny modlitwnej i do odprawiania z udziałem wiernych. Ponadto jest jeden kantyk zaczerpnięty z listów apostoelskich lub z Apokalipsy.

44. Po psalmodii następuje czytanie, krótkie lub dłuższe.

45. Czytanie krótkie jest dostosowane do dnia, okresu lub święta. Należy je czytać i słuchać jako prawdziwe głoszenie Bożego Słowa, które gorąco zaleca (podsuwa) nam jakąś świętą myśl. Staje się ono również pomocą do naświetlenia pewnych krótkich tekstów, na które mniej zwróciłoby się uwagę przy kursorycznym czytaniu Pisma świętego.

Czytania krótkie zmieniają się w poszczególnych dniach układu psalmodycznego.

46. Natomiast według uznania — przede wszystkim przy odprawianiu z ludem — można wybrać dłuższe czytanie biblijne, bądź to z części zawierającej czytania, bądź też z czytań przewidzianych we Mszy św., zwłaszcza z tekstów, których nie można było wykorzystać z różnych przyczyn. Nic też nie stoi na przeszkodzie, by dobrać jakąś jeszcze inną, bardziej przystosowaną lekturę, zgodnie z postanowieniami zawartymi w nn. 248—249, 251.

47. Przy odprawianiu z udziałem wiernych można ewentualnie dołączyć krótką homilię dla wyjaśnienia wspomnianego powyżej czytania.

48. Po czytaniu lub homilii można z pożytkiem zachować odpowiednią chwilę milczenia.

49. Aby odpowiedzieć na Słowo Boże przewiduje się śpiew responsoryjny czyli krótkie responsorium, które można ewentualnie opuścić.

Zamiast powyższego śpiewu wolno zastosować inne śpiewy tego samego rodzaju i spełniające tę samą funkcję, byleby zostały prawnie zatwierdzone do tego celu przez Konferencję Biskupią.

50. Następnie wykonuje się w sposób uroczysty wraz z własną antyfoną kantyk ewangeliczny, a mianowicie w laudesach porannych kantyk Zachariasza „Błogosławiony Pan Bóg“, a w nieszpórach kantyk Najśw. Maryi Panny „Uwielbiaj duszo“. Kantyki te, zgodnie z wielowiekową i powszechną tradycją Kościoła Rzymskiego wyrażają chwałę odkupienia i dziękczynienie. Antyfona do „Błogosławiony Pan Bóg“ i „Uwielbiaj duszo“ dostosowana jest do dnia, okresu lub święta.

51. Po kantyku mają miejsce: w porannych laudesach prośby o poświęcenie Panu dnia i wszystkich czynności, a w nieszpórach modlitwy wstawiennicze (por. nn. 179—193).

52. Po wspomnianych prośbach lub modlitwach wstawienniczych wszyscy odmawiają „Ojcze nasz“.

53. Po odmówieniu „Ojcze nasz“ następuje bezpośrednio modlitwa końcowa, która dla zwykłych ferii jest zamieszczona w Psalterzu, a dla pozostałych dni w części własnej.

54. Gdy liturgii przewodniczy kapłan lub diakon, wtedy odprawia obrzęd rozesłania, a mianowicie pozdrawia lud słowami: „Pan z wami“ i udziela błogosławieństwa jak na końcu Mszy św., po czym dodaje się zachętę: „idźcie w pokój“. Wszyscy odpowiadają: „Bogu niech będą dzięki“. W innych wypadkach nabożeństwo kończy się słowami: „Pan niech nas błogosławi...“.

III. CZĘŚĆ OBEJMUJĄCA CZYTANIA

55. Część Liturgii uświęcenia czasu obejmująca czytania ma na uwadze dostarczenie Ludowi Bożemu, zwłaszcza zaś tym, którzy w szczególny sposób poświęcili się Panu, większej okazji do rozważania Pisma św. oraz najznakomitszych tekstów autorów ascetycznych. Choć obecnie codziennie czyta się we Mszy św. więcej perykop Pisma św., to jednak skarbiec objawienia i tradycji zawarty w omawianej tu części Liturgii uświęcenia czasu przyczyni się do znacznego postępu duchowego. Bogactw tych winni poszukiwać w pierwszym rzędzie kapłani, aby Słowo Boże, które sami przyjęli, mogli przekazywać wszystkim, a swoją naukę uczynić „pokarmem dla Ludu Bożego“.⁹

56. Ponieważ zaś modlitwa winna towarzyszyć „czytaniu Pisma św., aby stało się prawdziwym dialogiem między Bogiem i człowiekiem“, albowiem „rozmawiamy z Nim, gdy modlimy się, a słuchamy Go, gdy czytamy Słowo Boże“¹⁰ — stąd omawiana tu część obejmuje także psalmy, hymn, modlitwę oraz inne formuły i ma charakter prawdziwej modlitwy.

⁹ Pontificale Romanum, „De oratione presbyterorum“, n. 14.

¹⁰ S. Ambrosius, „De officiis ministrorum“ I, 20, 88: PL 16, 50; Conc. Vat. II, Const. dogm. de divina revelatione, „Dei Verbum“, n. 25.

57. Chociaż na podstawie Konstytucji „Sacrosanctum Concilium“ część obejmująca czytania „zachowuje w chórze charakter godzinny nocnej, (jednak) należy ją tak przystosować, aby mogła być odmawiana o każdej porze dnia; powinna zawierać mniejszą ilość psalmów i dłuższe czytania“.¹¹

58. Ci zatem, którzy na podstawie własnego prawa partykularnego powinni, jak również ci, którzy chwalebnie pragną zachować charakter modlitwy nocnej dla części obejmującej czytania — bez względu na to czy ją odmawiają w nocy czy wcześniej rano przed porannymi laudesami — wybierają hymn w okresie zwykłym w ciągu roku ze specjalnie przewidzianej serii. Ponadto, gdy chodzi o niedziele, uroczystości i niektóre święta, trzeba wziąć pod uwagę to, co na temat wigilii mówią nn. 70—73.

59. Zachowując w mocy wspomnianą wyżej dyspozycję, Służba Boża obejmująca czytania może być odmawiana o jakiegokolwiek porze dnia, nawet w godzinach wieczornych dnia poprzedniego, po zakończeniu niesporów.

60. Jeżeli część obejmującą czytania odmawia się przed porannymi laudesami, wtedy poprzedza ją inwitorium, z zachowaniem tego co wyżej postanowiono (nn. 34—36). W pozostałych wypadkach rozpoczyna się od wersetu: „Boże, ku wspomnieniu memu“, łącznie z „Chwała Ojcu“, „Jak było na początku“ oraz — poza okresem W. Postu — z dodaniem „Alleluja“.

61. Potem odmawia się hymn. W okresie zwykłym w ciągu roku wybiera się go zależnie od pory dnia albo z serii przewidzianej na godziny nocne, jak to wyżej było zaznaczone w n. 58 albo z serii przewidzianej do odmawiania w ciągu dnia.

62. Z kolei następuje psalmodia, obejmująca trzy psalmy (podzielone ewentualnie na części, gdy dobrane psalmy są dłuższe). W czasie triduum wielkanocnego, w dni międzyoktawalne Wielkanocy i Bożego Narodzenia, jak również w uroczystości i święta psalmy są własne wraz z własnymi antyfonami.

Natomiast w niedziele oraz w dni powszednie bierze się psalmy łącznie z antyfonami z bieżącego Psalterza. Z Psalterza bierze się również psalmy we wspomnienia Świętych, chyba że czasem mają psalmy i antyfony własne (por. nn. 218 nn.).

63. Pomiędzy psalmami i czytaniem występuje werset, stanowiący modlitewne przejście z psalmodii do czytań.

64. Przewidziane są dwa czytania: jedno biblijne, a drugie zaczerpnięte z dzieł Ojców Kościoła lub pisarzy kościelnych mające charakter hagiograficzny.

¹¹ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 89. c.

65. Po każdym czytaniu odmawia się responsorium (por. nn. 169—172).

66. Czytanie biblijne bierze się z zasady z części okresowej, zgodnie z podanymi poniżej zasadami, zawartymi w nn. 140—155. Jednakże w uroczystości i święta bierze się czytania biblijne z części własnej lub wspólnej.

67. Drugie czytanie, razem z responsorium bierze się albo z księgi zawierającej Liturgię uświęcenia czasu lub z Lekcjonarza zawierającego lektury do wyboru według uznania. Jest o nim mowa poniżej w n. 161. Z zasady stosuje się czytania zamieszczone w części okresowej.

W uroczystości natomiast oraz w święta ku czci Świętych przewidziane jest własne czytanie hagiograficzne. Gdy takiego czytania nie ma, wtedy drugą lekturę bierze się z odpowiedniej części wspólnej o Świętych. Również we wspomnienia Świętych, które nie są przeszkodzone, bierze się czytanie hagiograficzne, zamiast drugiego czytania bieżącego (por. nn. 166, 235).

68. W niedzielę poza okresem W. Postu, w dniach międzyoktawalnych Wielkanocy i Bożego Narodzenia, w uroczystości i święta po drugim czytaniu i responsorium odmawia się hymn „Ciebie Boga“. Opuszcza się go we wspomnienia i dni powszednie. Ostatnią część hymnu, poczynając od wiersza „zachowaj lud swój, o Panie“, aż do końca, można opuścić według uznania.

69. Część Służby Bożej zawierającą czytania kończy się modlitwą dostosowaną do danego dnia, oraz — przynajmniej we wspólnym odmawianiu — akklamacją: „Błogosławmy Panu“ i „Bogu niech będą dzięki“.

IV. WIGILIE

70. Wigilia wielkanocna jest obchodzona w całym Kościele, zgodnie z przepisem zawartym w odnośnych księgach liturgicznych. „Wigilia tej nocy jest tak wielka (ważna)“ — mówi św. Augustyn — „że sama przywłaszczyła sobie jako własne wspólne dla pozostałych imię“. ¹² „Czuwajmy w tę noc, w którą Pan zmartwychwstał i zapoczątkował w swoim ciele życie nie znające ani śmierci ani snu...; stąd, gdy czuwając nieco dłużej śpiewamy zmartwychwstałemu, On sam pozwoli razem z Nim bez końca królować w wiekuistym życiu“. ¹³

71. W różnych kościołach powstał zwyczaj, by na podobieństwo wigilii wielkanocnej także inne uroczystości rozpoczynać czuwaniem. Wśród tych uroczystości naczelne miejsce zajmuje Boże Narodzenie

¹² Sermo Guelferbytanus 5: PLS 2, 550.

¹³ Ibidi PLS 2, 552.

i Zesłanie Ducha Świętego. Zwyczaj ten należy zachować i podtrzymać, zgodnie z własną tradycją każdego Kościoła. Jeżeli ewentualnie inne uroczystości lub pielgrzymki wypadają poprzedzić czuwaniem, należy wtedy zachować ogólne zasady przewidziane dla nabożeństwa Słowa Bożego.

72. Ojcowie Kościoła oraz pisarze ascetyczni wzywali często wiernych, zwłaszcza tych, którzy prowadzą życie kontemplacyjne, do nocnej modlitwy, przez co wyraża się i przypomina oczekiwanie na Pana, który powróci: „O północy rozległo się wołanie: Pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie“ (Mt 25, 6): „Czuwajcie więc bo nie wiecie kiedy Pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy nie zastał was śpiących“ (Mk 13, 35—36). Godni są zatem pochwały ci, którzy zachowują charakter nocnej modlitwy dla tej części Służby Bożej, która obejmuje czytania.

73. Ponieważ w obrządku rzymskim — zwłaszcza ze względu na tych, którzy oddają się dziełom apostołskim — część obejmująca czytania jest zawsze jednakowo krótka, stąd ci, którzy zgodnie z tradycją pragną przedłużyć czuwania poprzedzające niedzielę, uroczystości, czy święta, mają postąpić zgodnie z zamieszczonymi poniżej wytycznymi.

Najpierw odprawia się część obejmującą czytania jak jest przewidziana w księdze zawierającej Liturgię uświęcenia czasu aż do lektur włącznie. Natomiast po obydwu czytaniach, a przed (hymnem) „Ciebie Boga“ dodaje się kantyki zamieszczone w dodatku do wspomnianej księgi liturgicznej. Potem czyta się Ewangelię, po której można z pożytkiem wygłosić homilię. Wreszcie śpiewa się hymn „Ciebie Boga“ i odmawia modlitwę.

W uroczystości i święta Ewangelię bierze się z Lekcjonarza mszalnego, w niedzielę natomiast z serii odnoszącej się do tajemnicy paschalnej. Wspomniana seria zamieszczona jest w dodatku do księgi Liturgii uświęcenia czasu.

V. TERCJA, SEKSTA I NONA CZYLI TZW. GODZINA POŚREDNIA

74. Na podstawie bardzo starej tradycji chrześcijanie kierowani prywatną pobożnością, mieli zwyczaj modlić się w różnych porach dnia, również wśród pracy, by w ten sposób naśladować Kościół apostołski. Ta właśnie tradycja z biegiem czasu w różnych formach przybrała charakter nabożeństw liturgicznych.

75. Tradycja liturgiczna zarówno wschodnia jak i zachodnia zachowała tercję, sekstę i nonę z tej racji, że z tymi godzinami związana była pamięć wydarzeń Męki Pańskiej oraz pierwszego przepowiadania ewangelicznego.

76. Sobór Watykański II postanowił, aby przy odmawianiu chórowym zachować tercję, sekstę i nonę.¹⁴

Należy zachować praktykę liturgiczną odmawiania tych trzech godzin, utrzymując w mocy przepisy prawa partykularnego w stosunku do tych, którzy prowadzą życie kontemplacyjne. Odmawianie wspomnianych godzin zaleca się wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy uczestniczą w ćwiczeniach duchownych lub zebraniach duszpasterskich.

77. W odmawianiu poza chórem — zachowując w mocy prawo partykularne — wolno wybrać jedną z trzech godzin, bardziej odpowiadającą porze dnia.

Ci, którzy nie odmawiają wszystkich trzech godzin, obowiązani są odmówić przynajmniej jedną z nich, by w ten sposób zachować tradycję modlenia się pośrodku dnia pracy.

78. Układ tercji, seksty i nony został w ten sposób dokonany, by równocześnie uwzględnić sytuację tych, którzy odmawiają jedną tylko godzinę czyli tzw. godzinę pośrednią i tych, którzy są obowiązani lub zechcą odmówić wszystkie trzy godziny modlitewne.

79. Tercja, seksta i nona lub godzina pośrednia rozpoczynają się werselem wprowadzającym: „Boże ku wspomżeniu memu“, łącznie z „Chwała Ojcu“, „Jak była na początku“ i z dodaniem „Alleluja“ (które opuszcza się w okresie W. Postu). Następnie odmawia się hymn przewidziany dla danej godziny. Z kolei następuje psalmodia, krótkie czytanie, a po nim werset. Godzinę kończy się modlitwą oraz — przynajmniej we wspólnym odmawianiu — aklamacją „Błogosławmy Panu“.

80. W poszczególnych godzinach przewiduje się taką zmienność hymnów i modlitw, by zgodnie z przyjętą tradycją odpowiadały porze dnia i by przez nie lepiej uświęcić czas. Z tej przeto racji kto odmawia tylko jedną godzinę winien dobrać te elementy, które odpowiadają danej godzinie modlitewnej.

Ponadto krótkie czytania i modlitwy zmieniają się zależnie od dnia, okresu lub święta.

81. Przewiduje się podwójną psalmodię: bieżącą i uzupełniającą. Kto odmawia jedną tylko godzinę winien wziąć psalmodię bieżącą. Kto zaś odmawia więcej godzin, w pierwszej winien wziąć psalmodię bieżącą, w pozostałych uzupełniającą.

82. Psalmodia bieżąca obejmuje trzy psalmy (lub trzy części dłuższych psalmów) zaczerpnięte z kolejnych psalmów Psalterza. Posiadają one własne antyfony, o ile co innego nie jest zaznaczone w swoim miejscu.

¹⁴ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 89 e.

W uroczystości, w triduum paschalne oraz w dni międzyoktawalne Wielkanocy własne antyfony odmawia się z trzema psalmami dobranymi z psalmodii uzupełniającej, chyba że należy wziąć specjalnie przewidziane psalmy, ewentualnie uroczystość wypada w niedzielę. W tym ostatnim wypadku bierze się psalmy z niedzieli tygodnia I.

83. Psalmodia uzupełniająca składa się z potrójnych psalmów, wybranych zazwyczaj z tzw. psalmów gradualnych.

VI. KOMPLETA

84. Kompleta jest ostatnią modlitwą dnia, odmawianą przed nocnym spoczynkiem. A więc, gdy się tak złoży, odmawia się ją nawet po północy.

85. Kompleta rozpoczyna się — podobnie jak pozostałe godziny — od wersetu: „Boże ku wspomózeniu memu przybądź“, łącznie z „Chwała Ojcu“, „Jak była na początku“ i „Alleluja“ (które opuszcza się w okresie W. Postu).

86. Chwalebną jest rzeczą, by następnie zrobić rachunek sumienia. Przy wspólnym odmawianiu czyni się go w milczeniu lub włącza w akt pokutny zgodnie z formułami zamieszczonymi w Mszałe Rzymskim.

87. Z kolei odmawia się przewidziany hymn.

88. W niedzielę psalmodia obejmuje: po I nieszpórach psalmy 4 i 133, a po II nieszpórach psalm 90.

W pozostałe dni dobrano takie psalmy, które obudzają przede wszystkim nadzieję względem Pana. Zezwala się wszakże, by wspomniane psalmy zastąpić psalmami niedzielnymi, głównie ze względu na tych, którzy by ewentualnie chcieli odmawiać kompletę z pamięci.

89. Po psalmodii jest krótkie czytanie, po którym następuje responsorium: „W ręce Twoje, Panie...“. Następnie odmawia się wraz z antyfoną kantyk ewangeliczny: „Teraz pozwól Panie“. Stanowi on punkt centralny komplety.

90. Modlitwę końcową odmawia się tak, jak jest powiedziane w Psalterzu.

91. Po modlitwie dodaje się — również w odmawianiu indywidualnym — błogosławieństwo: „Niech Pan wszechmogący da nam noc spokojną“.

92. Wreszcie odmawia się jedną z antyfon o Matce Bożej. W okresie wielkanocnym zawsze będzie to antyfona „Raduj się Królowo“. Konferencje Biskupie mogą zatwierdzić jeszcze inne antyfony oprócz tych, które są zamieszczone w księdze Liturgii uświęcenia czasu.¹⁵

¹⁵ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 38.

VII. SPOSÓB ŁĄCZENIA W RAZIE POTRZEBY GODZIN MODLITEWNEJ SŁUŻBY BOŻEJ ZE MSZĄ ŚW. LUB MIĘDZY SOBA

93. W szczególnych wypadkach, gdy domagają się tego okoliczności, można w odprawianiu publicznym lub wspólnym — dokonać ściślejszej kompozycji między Mszą św. i określoną godziną modlitewnej Służby Bożej, zachowując zamieszczone poniżej zasady. Jednakże Msza św. i godzina modlitewna muszą dotyczyć tej samej treściowo liturgii dnia.

Należy się również zatroszczyć, by nie powodowało to jakiegokolwiek duszpasterskiej, zwłaszcza w niedzielę.

94. Gdy poranne laudesy, odmawiane w chórze lub wspólnie, poprzedzają bezpośrednio Mszę św., wtedy nabożeństwo liturgiczne można rozpocząć albo od wersetu wprowadzającego i hymnu laudesów, albo od śpiewu na wejście i procesjonalnego wejścia oraz pozdrowienia celebransa. Pierwszy sposób wskazany jest zwłaszcza w dni powszednie, drugi natomiast przede wszystkim w niedzielę. W obydwu wypadkach opuszcza się obrzęd wstępny (we Mszy św.).

Z kolei następuje jak zwykle psalmodia laudesów aż do krótkiego czytania wyłącznie. Po psalmodii, opuszczając akt pokutny i ewentualnie „Panie, zmiłuj się“, odmawia się „Chwała na wysokości“, gdy hymn ten jest przewidziany. Z kolei odmawia celebrans modlitwę mszalną, a potem następuje jak zawsze liturgia Słowa.

Modlitwa powszechna ma miejsce jak zwyczajnie we Mszy św. Jednakże w dni powszednie we Mszach św. porannych, w miejsce formularza codziennego modlitwy powszechnej, można odmówić modlitwy poranne z Laudesów.

Po Komunii św. śpiewa się z zachowaniem własnej melodii, kantyk „Błogosławiony Pan Bóg“, łącznie z antyfoną z laudesów, po czym odmawia się modlitwę po Komunii. Dalszy ciąg Mszy św. bez zmian.

95. Jeżeli tzw. godzina pośrodkowa, czyli tercja, seksta i nona, odprawiana — zgodnie z porą dnia — publicznie, poprzedza bezpośrednio Mszę św., wtedy również czynność liturgiczna może się rozpocząć albo od wersetu wprowadzającego i hymnu danej godziny, (co się zaleca zwłaszcza w dni powszednie), albo od śpiewu na wejście i procesjonalnego wejścia oraz pozdrowienia celebransa (zwłaszcza w dni świąteczne). W obydwu wypadkach opuszcza się obrzęd wstępny.

Z kolei następuje jak zawsze psalmodia aż do czytania krótkiego wyłącznie. Po psalmach, opuszczając akt pokutny i ewentualnie „Panie, zmiłuj się“, odmawia się „Chwała na wysokości“, gdy hymn ten przewidują przepisy liturgiczne, a potem odmawia celebrans modlitwę mszalną.

96. Gdy nieszpory poprzedzają Mszę św., wtedy wzajemne połączenie dokonuje się w ten sam sposób jak w wypadku porannych laudesów. Jednakże pierwsze nieszpory uroczystości, niedziel lub świąt Pańskich nie mogą być odprawiane przed zakończeniem Mszy św. dnia poprzedzającego lub soboty.

97. W wypadku, gdy godzina pośrednia to jest tercja, seksta, i nona, ewentualnie nieszpory mają miejsce po Mszy św., wtedy Mszę św. odprawia się bez zmian aż do modlitwy po Komunii św. włącznie.

Po zakończeniu wspomnianej modlitwy mszalnej rozpoczyna się bezpośrednio psalmodię danej godziny. W tzw. godzinie pośredniej zaraz po psalmodii — opuszczając krótkie czytanie — odmawia się modlitwę i następuje rozesłanie wiernych, tak jak we Mszy św. Przy odprawianiu nieszporów, po psalmodii — opuszczając krótkie czytanie — dodaje się kantyk „Uwielbiaj duszo“ wraz z antyfoną i pomijając modlitwy błagalne oraz modlitwę mszalną, odmawia się modlitwę końcową i udziela błogosławieństwa ludowi.

98. Wyjąwszy noc Bożego Narodzenia wyklucza się z zasady łączenie Mszy św. z częścią Służby Bożej obejmującą czytania, ponieważ Msze św. posiadają własny układ czytań, różniący się od układu w Liturgii uświęcenia czasu. Gdyby wszakże w jakimś wypadku było rzeczą wskazaną dokonać połączenia, wtedy bezpośrednio po drugim czytaniu Liturgii uświęcenia czasu i po responsorium, pomijając pozostałe lektury, rozpoczyna się Mszę św. od hymnu „Chwała na wysokości“, a gdy nie jest przewidziany — od modlitwy.

99. Gdy część Służby Bożej obejmująca czytania ma miejsce bezpośrednio przed inną godziną modlitewną, wtedy część zawierającą czytania można rozpocząć hymnem danej godziny. Na końcu opuszcza się modlitwę i samo zakończenie, a w następującej potem godzinie pomija się werset wprowadzający, łącznie z „Chwałą Ojcu“.

Rozdział III

RÓŻNE ELEMENTY LITURGII UŚWIĘCENIA CZASU

I. PSALMY I ICH ZWIĄZEK Z MODLITWĄ CHRZEŚCJAŃSKĄ

100. W znacznej części Liturgii uświęcenia czasu modli się Kościół owymi wspianiałymi pieśniami, które zostały ułożone w Starym Testamentie przez świętych autorów pod natchnieniem Ducha Świętego. Ze względu na swoje źródło posiadają one moc, która podnosi myśl człowieka do Boga, obudza w nim pobożne i święte uczucia. W chwilach szczęśliwych pomagają człowiekowi przedziwnie do wyrażenia dziękczynienia, a w przeciwnościach życiowych niosą pociechę i wzmacniają duchowo.

101. Jednakże psalmy zawierają w sobie tylko cień owej pełności czasów, jaka ujawniła się w Chrystusie Jezusie i z której otrzymała swoją moc modlitwa Kościoła. Z tej przeto racji nie należy się dziwić, że chociaż wszyscy chrześcijanie są zgodni co do najwyższej oceny psalmów, to jednak rodzi się pewna trudność, gdy ktoś pragnie te czcigodne pieśni uczynić własną modlitwą.

102. Lecz Duch Święty, pod którego natchnieniem psalmiści Pańscy tworzyli, zawsze udziela swojej łaski tym, którzy z dobrym nastawieniem i wiarą śpiewają te pieśni. Ponadto jest rzeczą konieczną, by modląc się, „podjęli staranie o głębsze poznanie Pisma św., a zwłaszcza psalmów“¹ — każdy według swoich możliwości — oraz uświadomili sobie, w jaki sposób i jaką metodą mogliby właściwie się modlić, odmawiając psalmy.

103. Psalmy nie stanowią czytań, ani też nie są modlitwami ułożonymi prozą, lecz mają charakter pochwalnych utworów poetyckich. Chociaż więc czasem zostały ułożone na sposób czytania, to jednak ze względu na swój rodzaj literacki nazywane są słusznie w języku hebrajskim „Tehillim“ to jest „pieśniami (kantykami) pochwalnymi“ a w języku greckim „psalmoi“, to jest „pieśniami wykonywanymi przy dźwięku harfy“. Rzeczywiście, wszystkie psalmy posiadają pewien charakter muzyczny, przez co zostaje określony dla nich odpowiadający im sposób wykonywania. Dlatego, chociaż psalm jest recytowany bez śpiewu, a nawet odmawiany przez jedną osobę i w milczeniu, musi zachować swój muzyczny charakter: jakkolwiek dostarcza treści do rozważania, zmierza jednak bardziej do poruszenia serca śpiewających i słuchających, a nawet grających „na harfie i cytrze“.

104. Kto zatem mądrze korzysta z psalmów, rozmyślając przebiega wiersz po wierszu, będąc w sercu zawsze gotowy na odpowiedź zgodną z wolą Ducha Świętego, który natchnął psalmistę i przychodzi również z pomocą wszystkim pobożnym osobom, gotowym na przyjęcie Jego łaski. Stąd psalmodia, chociaż wymaga szacunku względem Bożego majestatu, ma być jednak wykonywana z radością duszy i słodczą miłości, co jest zgodne z poezją sakralną i Bożą pieśnią, oraz jak najbardziej z wolnością synów Bożych.

105. Dość często przy pomocy słów psalmu możemy modlić się łatwiej i goręcej, czy to wyrażając dziękczynienie i uwielbiając Boga z radością, czy też zanosząc błagania wśród licznych przeciwności. Jednakże nieraz — zwłaszcza gdy psalm nie zwraca się bezpośrednio do Boga — rodzi się pewna trudność. Psalmista bowiem, będąc poetą, przemawia często do ludu, przywołując na pamięć historię Izraela, niekiedy znowu kieruje pytanie do innych, nie wy-

¹ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 90.

łączając nawet istot nierozumnych. Co więcej, wprowadza dialog między Bogiem i ludźmi, a nawet — jak to ma miejsce w psalmie 2 — nieprzyjaciółmi Boga. Jasną jest przeto rzeczą, że psalm nie jest w tym samym znaczeniu modlitwą, co modlitwa ułożona przez Kościół. Ponadto z poetyckiego i muzycznego charakteru psalmów wynika, że niekoniecznie stanowią rozmowę z Bogiem, lecz są śpiewem wykonywanym przed Bogiem, jak nas o tym poucza św. Benedykt: „Winniśmy rozważyć w jaki sposób mamy zachować się w obliczu Boga i aniołów i zajmijmy taką postawę przy śpiewaniu psalmów, aby myśl nasza zgadzała się z naszym głosem”.²

106. Kto posługuje się psalmami otwiera swoje serce dla tych uczuć, które podsuwają psalmy, zgodnie z rodzajem literackim każdego z nich. A więc psalm może posiadać charakter skargi (lamentacji), wyrażać ufność, dziękczynienie czy też stanowić jeszcze inny rodzaj, na co egzegeci słusznie zwracają uwagę.

107. Osoba posługująca się psalmem, przyjmując (uwzględniając) sens literalny, zwraca uwagę na znaczenie tekstu dla życia ludzi wierzących.

Wiadomo bowiem, że każdy z psalmów został skomponowany w określonych okolicznościach, co starają się zaznaczyć nagłówki zamieszczone w tekście hebrajskim. Niezależnie jednak od swego historycznego pochodzenia każdy psalm posiada własny sens literalny, który musimy docenić także w naszych czasach. Chociaż owe pieśni powstały przed wieloma wiekami na Wschodzie, to jednak wyrażają w sposób właściwy ból i nadzieję, nędzę i ufność ludzi każdego wieku i kraju. Wypowiadają zaś głównie wiarę w Boga, objawienie i odkupienie.

108. Kto korzysta z psalmów w Liturgii uświęcenia czasu, wypowiada je nie tyle w imieniu własnym, ile w imieniu całego Mistycznego Ciała Chrystusa, a nawet i w imieniu samego Chrystusa. Jeżeli ktoś pamięta o tym, wtedy znikają trudności, gdy podczas odmawiania psalmu dostrzega, że uczucia jego serca różnią się od tych uczuć, które wyraża psalm; gdy np. będąc smutni i przepełnieni bólem, mamy odmawiać psalm radosny lub przeżywając radość mamy wypowiadać psalm zawierający skargę (lamentację). Łatwo można tego uniknąć w modlitwie zupełnie prywatnej, bo wtedy jest możliwość wybrania psalmu, którego treść odpowiada naszemu nastawieniu uczuciowemu. Tymczasem w modlitewnej Służbie Bożej nie prywatnie, lecz mocą autorytetu Kościoła wykonuje się publiczny układ psalmów i to nawet wtedy, gdy ktoś indywidualnie odmawia jakąś godzinę. Kto zaś w ten sposób, w imieniu Kościoła odmawia psalmy, zawsze może znaleźć powód do radości lub smutku, ponie-

² Regula monaster., c. 19.

wał i w tym wypadku mają zastosowanie słowa Apostoła: „Weselicie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą” (Rz 12, 15). W ten też sposób ludzka słabość, zraniona miłością własną, zostaje do tego stopnia uzdrowiona, by wewnętrzne nastawienie odmawiającego psalmy odpowiadało słowom.³

109. Kto w imieniu Kościoła posługuje się psalmami, powinien wniknąć w pełny sens psalmów, zwłaszcza sens mesjański, z powodu którego przejął Kościół Psalterz. Ów sens mesjański został w pełni ukazany w Nowym Testamencie, a nawet został obwieszczony przez samego Chrystusa Pana, gdy mówił do Apostołów: „musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o mnie w Prawie Mojżesza, u proroków i w psalmach” (Łk 24, 44). Najbardziej znamienity tego przykład mamy u św. Mateusza w dialogu o Mesjaszu, synu Dawida i Jego Panu,⁴ w którym psalm 109 jest ujmowany jako mesjański.

Idąc tą właśnie drogą, Ojcowie Kościoła przejęli cały Psalterz i przedstawiali go jako proroctwo o Chrystusie i Kościele. Z tą samą myślą przejęto psalmy do liturgii. Chociaż czasem przyjmowano pewne wyszukane interpretacje, jednakże ogólnie rzecz biorąc, zarówno Ojcowie Kościoła jak i liturgia słusznie słyszeli w psalmach Chrystusa wołającego do Ojca lub Ojca rozmawiającego z Synem, a nawet rozpoznawali głos Kościoła, Apostołów lub męczenników. Taki sposób interpretacji był przyjęty również w średniowieczu: w licznych bowiem kodeksach Psalterza napisanych w średniowieczu, w nagłówku zamieszczonym przed poszczególnymi psalmami podsuwało się odmawiającemu psalmy sens chrystologiczny. Interpretacja chrystologiczna odnosi się nie tylko do tych psalmów, które są uważane za mesjańskie, lecz rozciąga się również na wiele innych psalmów, w których znajdują się bez wątpienia liczne zwyczajne przystosowania, zalecone jednak tradycją Kościoła.

Przede wszystkim w psalmodii dni świątecznych psalmy zostały dobrane z uwzględnieniem aspektu chrystologicznego. Akcentują go często antyfony zaczerpnięte z samych psalmów.

II. ANTYPONY ORAZ INNE ELEMENTY POGLEBIAJĄCE MODLITEWNY CHARAKTER PSALMÓW

110. W tradycji łacińskiej trzy elementy (rzeczy) przyczyniły się walcie do zrozumienia psalmów lub uczynienia z nich modlitwy chrześcijańskiej, a mianowicie tytuły, modlitwy następujące po psalmach i zwłaszcza antyfony.

³ Cf. S. Benedictus, *ibid.*

⁴ Mt 22, 44 ss.

111. W Psalterzu zamieszczonym w Liturgii uświęcenia czasu każdy psalm poprzedza tytuł dotyczący jego treści i znaczenia dla życia chrześcijańskiego. Wspomniane tytuły zamieszczone w księdze Liturgii uświęcenia czasu mają na uwadze jedynie pożytek tych, którzy posługują się psalmami. Celem zaś naświetlenia modlitwy duchem nowego objawienia dodaje się jakieś zdanie z Nowego Testamentu lub Ojców Kościoła, zachęcające do modlitwy w sensie chryścologicznym.

112. Modlitwy po psalmach, które mają wspomagać recytujących, zwłaszcza w interpretacji psalmów w duchu chrześcijańskim, są przewidziane dla poszczególnych psalmów w Dodatku do Liturgii uświęcenia czasu. Zgodnie ze starą tradycją mogą być stosowane według uznania. Czyni się to w ten sposób, by po odmówieniu psalmu i zachowaniu pewnego milczenia modlitwa zebrała i sfinalizowała uczucia odmawiającego psalmy.

113. Każdy psalm posiada antyfonę, nawet w Liturgii uświęcenia czasu odmawianej bez śpiewu. Antyfonę należy brać również w indywidualnym odmawianiu. Antyfony bowiem stają się pomocą w naświetleniu rodzaju literackiego psalmu; zamieniają psalm w modlitwę osobistą; uwypatniają myśl godną uwagi, której można by nie zauważyć, w różnych okolicznościach, nadają niektórym psalmom szczególny wyraz; co więcej — wykluczając dowolne przystosowania — wydatnie pomagają w interpretacji typologicznej lub świątecznej; wnoszą radość i urozmaicenie do recytacji psalmów.

114. Antyfony w Psalterzu tak zostały skomponowane, by mogły być przetłumaczone na języki narodowe, a nawet są przystosowane do powtarzania ich po każdym wierszu (strofie), zgodnie z postanowieniem zawartym w n. 125. W Liturgii uświęcenia czasu sprawowanej bez śpiewu w okresie zwykłym w ciągu roku, zamiast tych antyfon można odmówić sentencje dołączone do psalmów (por. n. 111).

115. Jeżeli ze względu na długość, psalm może być podzielony w tej samej godzinie na kilka części, wtedy każda z tych części otrzymuje własną antyfonę. Wprowadza to pewne urozmaicenie, zwłaszcza w liturgii śpiewanej i pozwala lepiej zauważyć bogatą treść psalmu. Wolno jednak odmówić cały psalm bez dokonywania podziału. Wtedy stosuje się tylko pierwszą antyfonę.

116. Antyfony własne do poszczególnych psalmów są zamieszczone w laudesach i niesporach triduum paschalnego, w dniach międzyoktawalnych Wielkanocy i Bożego Narodzenia, jak również w niedziele Adwentu, Bożego Narodzenia, Wielkiego Postu i Wielkanocy oraz w ferie Wielkiego Tygodnia, okresu wielkanocnego i w dniach od 17 do 24 grudnia.

117. W części Służby Bożej obejmującej czytania, a także w laudesach, tercji, sekście i nonie, proponuje się w uroczystości własne

antyfony. Gdy takich antyfon nie ma, wtedy bierze się je z części wspólnej. Tę samą zasadę stosuje się w święta w odniesieniu do części obejmującej czytania, do porannych laudesów i nieszpórów.

118. Jeżeli jakies wspomnienia Świętych posiadają własne antyfony, to się je bierze przy odmawianiu (por. n. 235).

119. Gdy chodzi o antyfony do kantyków „Błogosławiony Pan Bóg“ i „Uwielbiaj duszo“ to w liturgii okresowej bierze się je z części własnej danego okresu, albo z bieżącego Psalterza. W uroczystości i święta bierze się je z części własnej, a gdy ich tam nie ma, wtedy z części wspólnej. Natomiast we wspomnienia, które nie posiadają własnych antyfon, można stosować — według uznania — bądź antyfonę z części wspólnej, bądź też z bieżącej ferii.

120. W okresie wielkanocnym dołącza się do wszystkich antyfon „Alleluja“, chyba że nie odpowiadałoby to treści antyfony.

III. SPOSÓB ODMAWIANIA PSALMÓW

121. Zależnie od rodzaju literackiego, długości psalmu, a następnie w zależności od tego, czy psalm jest odmawiany w języku narodowym czy łacińskim, a zwłaszcza czy jest odmawiany indywidualnie lub w pewnej grupie, ewentualnie nabożeństwo sprawowane jest z udziałem ludu — można proponować różny sposób wykonywania psalmów, by ci którzy je odmawiają łatwiej odczuli jakby woń duchową i literacką psalmów. Psalmów bowiem nie dobierano pod względem długości tekstów modlitewnych, lecz miano na uwadze urozmaicenie i swoisty charakter każdego psalmu.

122. Zależnie od różnych sposobów potwierdzonych tradycją czy doświadczeniem, psalmy śpiewa się lub odmawia albo w sposób ciągły (czyli bezpośrednio) albo na przemian, gdy dwa chóry lub dwie grupy jednego zgromadzenia wykonują po kolei wiersze lub strofy, ewentualnie na sposób responsoryjny.

123. Na początku każdego psalmu jest zawsze antyfona, zgodnie z tym co było postanowione w nn. 113—120. Natomiast na końcu całego psalmu dodaje się zgodnie ze zwyczajem „Chwała Ojcu“ i „Jak była na początku“. „Chwała Ojcu“ stanowi bowiem odpowiednie zakończenie, zalecone przez tradycję. Ono to nadaje modlitwie starotestamentowej wydźwięk (sens) pochwalny, chrystologiczny i trynitarny. Po zakończeniu psalmu powtarza się z pożytkiem antyfonę.

124. W wypadku gdy są przewidziane dłuższe psalmy, w Psalterzu zaznacza się jedynie te podziały, które są potrzebne dla ujawnienia trójpśalmowej struktury godziny modlitewnej, uwzględniając przy tym ściśle obiektywny sens (treść) danego psalmu.

Wypada zachować ten podział, zwłaszcza w odmawianiu chórowym w języku łacińskim. Na końcu każdej części dodaje się „Chwała Ojcu“.

Wolno jednak albo zachować ten tradycyjny sposób, albo uczynić przerwę między poszczególnymi częściami psalmu podzielonego albo wreszcie odmówić psalm w sposób ciągły (bez przerwy) łącznie z jego antyfoną.

125. Ponadto, gdy tak doradza rodzaj literacki psalmu, zaznacza się podział na strofy, ażeby — zwłaszcza przy śpiewie psalmów w języku narodowym — można było je wykonać powtarzając antyfonę po każdej strofie. W takiej sytuacji „Chwała Ojcu“ wystarczy dodać na końcu całego psalmu.

IV. KRYTERIUM NA PODSTAWIE KTÓREGO DOKONANO ROZŁOŻENIA PSALMÓW W MODLITEWNEJ SŁUŻBIE BOŻEJ

126. Psalmy rozłożono w układzie obejmującym cztery tygodnie z tym jednak, że zupełnie pominięto niektóre psalmy, inne natomiast bardziej znane w tradycji, są częściej powtórzone. W laudesach porannych, nieszporach i komplecie dobrano psalmy odpowiadające każdej z tych godzin.⁵

127. Biorąc pod uwagę, że laudesy poranne i nieszpory są bardziej przeznaczone do odprawiania z udziałem ludu, zostały dla nich przewidziane psalmy bardziej nadające się do tego sposobu odprawiania.

128. Gdy idzie o kompletę, to wzięto pod uwagę normę podaną w n. 88.

129. W niedzielę — również w części Służby Bożej obejmującej czytania i w tzw. godzinie pośredniej — dobrano te psalmy, które zgodnie z tradycją podkreślają w sposób wybitny tajemnicę paschalną. Na piątek dnia powszedniego przewidziane są psalmy pokutne lub związane z Męką Chrystusa.

130. Dla okresu Adwentu, Bożego Narodzenia, Wielkiego Postu i Wielkanocy rezerwuje się trzy psalmy, a mianowicie 77, 104 i 105, które jaśniej przedstawiają historię zbawienia Starego Testamentu jako zapowiedź tego, co się dokonuje w Nowym Testamencie.

131. Pomija się natomiast całkowicie w Psalterzu trzy psalmy: 57, 82 i 108, ponieważ w znacznej części mają charakter złorzeczący. Również pominięto poszczególne wiersze niektórych psalmów, co się zaznacza na początku danego psalmu. Pominięcia wspomnianych tekstów dokonano z racji pewnych trudności psychologicznych, chociaż same psalmy złorzeczące występują w pobożności Nowego Testamen-

⁵ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 91.

tu, czego przykład mamy w księdze Objawienia (6, 10); jednak w żaden sposób nie zachęcają do złorzeczenia.

132. Psalmi dłuższe, których nie można zamieścić w całości w jednej godzinie Liturgii uświęcenia czasu, przewiduje się w różnych dniach w tej samej godzinie tak, by w całości mogli je odmówić ci, którzy mają zwyczaj odmawiania danej godziny. Tak np. psalm 118, zgodnie z własnym podziałem, rozłożony jest w ciągu 22 dni w tzw. godzinie pośredniej, ponieważ zgodnie z tradycją związany jest z godzinami dziennymi.

133. Cykl czterotygodniowy Psalterza tak jest złączony z rokiem kościelnym, że od pierwszego tygodnia — pomijając ewentualnie inne tygodnie — rozpoczyna się I niedziela Adwentu, I tydzień zwykły w ciągu roku, I niedziela W. Postu, I niedziela Wielkanocy.

Ponieważ w okresie zwykłym w ciągu roku cykl Psalterza złączony jest z cyklem tygodni, stąd po Zesłaniu Ducha Świętego rozpoczyna się od tego tygodnia Psalterza, który w części okresowej własnej zaznaczony jest na początku danego tygodnia w ciągu roku.

134. W uroczystości i święta, a także w czasie triduum paschalnego, w dni międzyoktawalne Wielkanocy i Bożego Narodzenia, przewiduje się psalmy własne dla modlitewnej Służby Bożej obejmującej czytania. Dobrane są one spośród psalmów zaleconych przez tradycję. Ich przystosowanie (do danego dnia) naświetla najczęściej antyfona. To samo odnosi się także do tzw. godziny pośredniej w niektóre uroczystości Pańskie oraz w oktawie Wielkanocy. Psalmi do laudesów porannych oraz kantyk bierze się z I niedzieli zamieszczonej w Psalterzu. W uroczystości psalmy do pierwszych nieszpórów dobrane są z serii psalmów pochwalnych, zgodnie ze starym zwyczajem w uroczystości i święta psalmy i kantyk do drugich Nieszporów są własne. Spośród psalmów gradualnych dobiera się w uroczystości — z wyłączeniem jednak wypadków, o których była wyżej mowa, oraz wyjmując tę sytuację gdy uroczystość wypada w niedzielę — psalmy odmawiane w tzw. godzinie pośredniej. Natomiast w godzinie pośredniej świąt bierze się psalmy z dnia bieżącego.

135. We wszystkich pozostałych wypadkach odmawia się psalmy z Psalterza bieżącego, chyba że czasem są własne antyfony lub własne psalmy.

V. KANTYKI STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU

136. Zgodnie ze zwyczajem włącza się do laudesów między pierwszym i drugim psalmem kantyk ze Starego Testamentu. Oprócz serii przyjętej przez dawną tradycję rzymską i drugiej włączonej do brewiarza przez św. Piusa X, zostały dodane do Psalterza liczne kantyki zaczerpnięte z ksiąg Starego Testamentu, ażeby w cyklu cztero-

tygodniowym poszczególne dni powszednie miały własny kantykt. Natomiast w niedzielę powtarzają się na przemian dwie części kantyktu trzech młodzieńców.

137. W nieszpórach po dwóch psalmach zamieszczony jest kantykt Nowego Testamentu, zaczerpnięty z listów apostoelskich lub Apokalipsy. Przewidywanych jest siedem kantyktów na poszczególne dni każdego tygodnia. Jednakże w niedzielę W. Postu, zamiast kantyktu allelujatycznego z Apokalipsy odmawia się kantykt zaczerpnięty z 1 listu św. Piotra. Ponadto w uroczystość Objawienia Pańskiego i w święto Przemienienia Pańskiego odmawia się zamieszczony w swoim miejscu kantykt z 1 listu do Tymoteusza.

138. Kantytki ewangeliczne: „Błogosławiony Pan Bóg“, „Uwielbiaj duszo moja“ oraz „Teraz, o Panie, pozwalam“ winny być otoczone tym samym namaszczeniem i godnością, z jakim zwykliśmy słuchać Ewangelii.

139. Zarówno psalmodia jak i czytania są rozłożone z zachowaniem tradycyjnej zasady, na podstawie której najpierw idzie Stary Testament, potem Apostoł i wreszcie Ewangelia.

VI. CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO

a) O czytaniach Pisma św. w ogólności

140. Czytanie Pisma św., które na podstawie starej tradycji czynione jest w Liturgii w sposób publiczny i to nie tylko w sprawowaniu Eucharystii, lecz także w modlitewnej Służbie Bożej — winno być doceniane jak najbardziej przez wszystkich chrześcijan dlatego, ponieważ jest proponowane przez sam Kościół. Tak więc teksty nie są dobrane przez pojedyncze (prywatne) osoby, ani pod wpływem szczególnego nastawienia duchowego, lecz w powiązaniu z tajemnicą, którą Oblubienica Chrystusa „przedstawia w ciągu całego roku, poczynając od Wcielenia i Narodzenia, aż do Wniebowstąpienia, do dnia Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania Bożej nadziei i przyjścia Pańskiego“.⁶ Ponadto w nabożeństwie liturgicznym, czytaniu Pisma św. zawsze towarzyszy modlitwa. W ten sposób czytanie przynosi pełniejszy owoc, a z drugiej strony modlitwa, zwłaszcza psalmów pełniej jest rozumiana i zostaje bardziej ożywiona pobożnością.

141. W Liturgii uświęcenia czasu przewidziane są dłuższe i krótsze czytania Pisma św.

142. Czytanie dłuższe dobierane według uznania w porannych laudach lub nieszpórach przedstawiono już wyżej w n. 46.

⁶ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 102.

b) *Układ czytań Pisma św. w Służbie Bożej obejmującej czytania*

143. Przygotowując układ lektur Pisma św. dla tej części modlitwnej Służby Bożej, która obejmuje czytania, miano na uwadze zarówno okresy liturgiczne, w których na podstawie czcigodnej tradycji powinny być czytane pewne księgi, jak i rozkład czytań we Mszy św. Tak więc Liturgia uświęcenia czasu jest w ten sposób uzgodniona ze Mszą św. by czytanie Pisma św. w modlitwnej Służbie Bożej uzupełniało lekturę mszalną i dawało spojrzenie na całą historię zbawienia.

144. Oprócz wyjątku, o którym mowa w n. 73, nie czyta się w Liturgii uświęcenia czasu Ewangelii, ponieważ co roku cała Ewangelia przychodzi we Mszy św.

145. Przewidziano podwójny cykl czytań biblijnych. Pierwszy z nich — zamieszczony w księdze Liturgii uświęcenia czasu — obejmuje tylko jeden rok. Natomiast drugi — stosowany według uznania i zamieszczony w Dodatku — jest cyklem dwuletnim, podobnie jak cykl czytań w okresie zwykłym w ciągu roku we Mszach św. dni powszednich.

146. Cykl czytań dwuletni tak został pomyślany, ażeby w Liturgii uświęcenia czasu uwzględnić co roku prawie wszystkie księgi Pisma św. łącznie z tekstami dłuższymi i trudniejszymi, które nie mogą znaleźć miejsca w czytaniach mszalnych. Jednakże, podczas gdy Nowy Testament czytany jest co roku w całości, częściowo we Mszy świętej i częściowo w Liturgii uświęcenia czasu, to z ksiąg Starego Testamentu zostały dobrane jedynie te teksty, które posiadają większe znaczenie dla zrozumienia historii zbawienia i spotęgowania pobożności.

Zharmonizowanie jednak czytań Liturgii uświęcenia czasu z czytaniem mszalnymi, wykluczające czytanie identycznych tekstów tego samego dnia lub bezładne rozmieszczenie tych samych ksiąg w tych samych okresach oraz pozostawienie dla Liturgii uświęcenia czasu perykop mniej ważnych i rozbijających układ tekstów — koniecznie domaga się, by ta sama księga występowała w różnych latach we Mszy św. i w Liturgii uświęcenia czasu albo przynajmniej w pewnej odległości czasu, gdy jest czytana w tym samym roku.

147. Zgodnie ze starą tradycją w okresie Adwentu czyta się na sposób lektury półkursorycznej perykopy zaczerpnięte z księgi Izajasza, ze zmianą co dwa lata. Oprócz tego przychodzi jeszcze księga Rut i niektóre prorocтва z księgi Micheasza. Ponieważ w dniach od 17 aż do 24 grudnia czyta się lektury specjalnie przeznaczone na te dni, stąd w III tygodniu Adwentu opuszcza się perykopy, które należałoby czytać poczynając od 17 grudnia.

148. Od dnia 29 grudnia do 5 stycznia czytany jest w roku I list do Kolosan, w którym rozważa się Wcielenie Pańskie na tle całej

historii zbawienia, a w roku II czyta się księgę Pieśni nad Pieśniami, gdzie mamy pewną figurę zjednoczenia Boga i człowieka w Chrystusie: „Wtedy bowiem Bóg Ojciec uczynił gody weselne swojemu Synowi, kiedy ten zaślubił naturę ludzką w łonie Dziewicy, kiedy Przedwieczny Bóg zechciał stać się człowiekiem na końcu wieków“.⁷

149. Od dnia 7 stycznia do soboty po Objawieniu Pańskim czyta się teksty eschatologiczne zaczerpnięte z księgi Izajasza r. 60—66 i Barucha. Pomija się zaś te czytania, które przypadają w danym roku.

150. W okresie W. Postu czyta się w roku I wyjątki z księgi Potworzonego Prawa oraz z listu do Hebrajczyków. W roku II przewidziane są elementy historii zbawienia zawarte w księgach: Wyjścia, Kapłańskiej i Liczb. List do Hebrajczyków wyjaśnia stare przymierze w świetle tajemnicy paschalnej Chrystusa. Z tego samego listu czyta się w Piątek Męki Pańskiej fragment mówiący o ofierze Chrystusa (9, 11—28) a w W. Sobotę o odpoczynku Pana (4, 1—16). W pozostałe zaś dni W. Tygodnia przewidziane są w roku I kantyki trzeci i czwarty Sługi Pańskiego z księgi Izajasza oraz perykopy z księgi Lamentacji; natomiast w roku II czyta się Jeremiasza, który jest figurą cierpiącego Chrystusa.

151. W okresie wielkanocnym — oprócz I i II niedzieli Wielkanocy oraz uroczystości Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha Świętego przewidziane są — zgodnie z tradycją — w roku I pierwszy list św. Piotra, księga Objawienia i listy św. Jana — a w roku II Dzieje Apostolskie.

152. Od poniedziałku po niedzieli Wspomnienia Chrztu Pańskiego do W. Postu i od poniedziałku po Zesłaniu Ducha Świętego aż do Adwentu, biegnie seria trzydziestu czterech tygodni zwykłych w ciągu roku.

Serię tę przerywa okres od Środy Popielcowej do Zesłania Ducha Świętego. W poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego bierze się czytania „w ciągu roku“ tygodnia, jaki następuje po tygodniu, który został przerwany W. Postem, opuszczając czytania przewidziane na niedzielę tego tygodnia.

W tych latach, które mają tylko 33 tygodnie zwykle w ciągu roku opuszcza się tydzień przypadający bezpośrednio po Zesłaniu Ducha Świętego tak, by nie przepadły czytania ostatnich tygodni, posiadające charakter eschatologiczny.

Księgi Starego Testamentu są rozłożone z uwzględnieniem historii zbawienia: Bóg objawia się z upływem dziejów narodu, który przez następujące po sobie etapy jest prowadzony i oświecany. Stąd prorocy są czytani wśród ksiąg historycznych, biorąc pod uwagę czas, w którym żyli i nauczali. I tak w roku I seria czytań ze Starego Te-

⁷ S. Gregorius Magnus, Homilia 34 in Evangelia: PL 76, 1282.

stamentu proponuje równocześnie księgi historyczne i mowy proroków od księgi Jozuego do czasów niewoli łącznie. W roku II po księdze Rodzaju, która jest umieszczona przed W. Postem, bierze się historię zbawienia od okresu niewoli aż do czasów Machabejskich. Czyta się ponadto w tymże roku późniejszych proroków, księgi sapiencjalne i opowiadania zawarte w księdze Estery, Tobiasza i Judyty.

Listy apostołskie, które się czyta w specjalnych okresach, są rozłożone z uwzględnieniem zarówno czytań mszalnych jak i czasu, w którym zostały napisane.

153. Roczny układ czytań tak jest pomyślany, aby co roku uwzględnić wybrane części Pisma świętego, mając na uwadze rozkład czytań mszalnych, dla których perykopy te winny być uzupełnieniem.

154. W uroczystości i święta przewiduje się własną lekturę, ewentualnie bierze się ją z części wspólnej o Świętych.

155. Na ile było to możliwe, poszczególne perykopy stanowią pewną całość. Stąd, by uniknąć zbyt długich perykop — których długość zależy jednak od różnego rodzaju literackiego danej księgi — opuszcza się czasem poszczególne wiersze, co zawsze jest zaznaczone. Mogą być jednak — co jest godne pochwały — perykopy takie od czytane w całości z zatwierdzonego tekstu.

c) Czytania krótkie

156. Krótkie czytania (czyli tzw. kapitulum), których rolę w Liturgii uświęcenia czasu opisano w n. 45, zostały dobrane w ten sposób, aby mocno i wyraźnie podkreślały jakąś myśl lub napomnienie. Chodziło ponadto o wprowadzenie pewnego urozmaicenia.

157. Ułożono przeto cztery serie tygodniowe czytań krótkich na okres zwykły w ciągu roku. Włączono je do Psalterza. W ten sposób przez cztery tygodnie zmienia się czytanie. Przewidziane są następnie tygodniowe serie na Adwent, okres Bożego Narodzenia, W. Postu i Wielkanocy. Dochodzą ponadto własne czytania krótkie w uroczystości i święta i w niektóre wspomnienia, jak również seria jednodniowa dla komplety.

158. W doborze omawianych tu krótkich czytań, trzymano się następujących zasad:

- a) zgodnie ze starą tradycją nie bierze się czytań z Ewangelii;
- b) w miarę możliwości starano się uwzględnić charakter dnia niedzielnego, a także piątku oraz poszczególnych godzin modlitewnych;
- c) ponieważ w nieszpórach czytania następują po kantyku Nowego Testamentu, stąd dobrane są tylko z Nowego Testamentu.

VII. CZYTANIA ZACZERPNIĘTE Z OJCÓW KOŚCIOŁA ORAZ PISARZY KOŚCIELNYCH

159. Zgodnie z tradycją Kościoła rzymskiego, w modlitewnej Służbie Bożej obejmującej czytania przewiduje się po lekturze biblijnej czytania zaczerpnięte z Ojców Kościoła lub pisarzy kościelnych łącznie z własnym responsorium. Nie bierze się tego czytania wtedy, gdy jest obowiązkowe czytanie hagiograficzne (por. n. 228—229).

160. W omawianej tu lekturze proponuje się teksty z pism Ojców i doktorów Kościoła, jak również innych pisarzy kościelnych, zarówno Kościoła Wschodniego jak i Zachodniego. Naczelne wszakże miejsce przyznano Ojcom ponieważ cieszą się szczególnym autorytetem w Kościele.

161. Oprócz czytań na poszczególne dni zamieszczonych w księdze Liturgii uświęcenia czasu, jest również Lekcjonarz do wyboru według uznania. Zamieszcza się tutaj więcej lektur, by w ten sposób szerzej udostępnić skarbiec Kościoła tym, którzy odmawiają modlitwę Służby Bożej. Każdy ma możliwość wzięcia drugiego czytania albo z księgi Liturgii uświęcenia czasu lub z Lekcjonarza dodatkowego.

162. Ponadto Konferencje Biskupie mogą przygotować także inne teksty zgodne z tradycją i mentalnością danego terytorium. Należy je włączyć w formie uzupełnienia do Lekcjonarza dodatkowego. Teksty takie powinno się dobrać z dzieł pisarzy katolickich odznaczających się wiedzą i świętością obyczajów.⁸

163. Głównym zadaniem omawianego tu czytania jest medytacja Słowa Bożego, zgodnie z tym jak je ujmuje Kościół w swojej tradycji. Kościół bowiem uważał zawsze za rzecz konieczną wyjaśniać wiernym w sposób autentyczny Słowo Boże, ażeby „linia interpretacji prorockiej i apostołskiej była kierowana zgodnie z myślą kościelną i katolicką”.⁹

164. Dzięki częstemu kontaktowi z dziełami, jakich dostarcza powszechna tradycja Kościoła, doprowadza się czytelników ku głębszemu (pełniejszemu) rozważaniu i żywemu umiłowaniu Pisma świętego. Dzieła bowiem Ojców są wspaniałym świadectwem owego rozważania Słowa Bożego, ciągnącego się przez wieki, przez co Oblubienica Słowa Wcielonego czyli Kościół, „który posiada wycucie oraz ducha swojego Oblubieńca i Boga”,¹⁰ zmierza do osiągnięcia coraz głębszego z każdym dniem zrozumienia Pisma świętego.

165. Czytanie Ojców Kościoła pozwala wiernym zrozumieć poszczególne okresy i święta liturgiczne. Ponadto otwiera ono wiernym do-

⁸ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 33.

⁹ S. Vincentius Lirinensis, „Commonitorium“, 2: PL 50. 640.

¹⁰ S. Bernardus, Sermo 3 in vigilia Nativitatis 1: PL 183 (edit. 1879), 94.

stęp do nieocenionych bogactw duchowych, które stanowią wspaniałe dziedzictwo Kościoła, a jednocześnie stwarzają fundament dla życia duchowego i dostarczają przebogaty pokarm dla pobożności. W ten sposób zwiastuni Słowa Bożego otrzymują codziennie wspaniałe przykłady świętego przepowiadania.

VIII. CZYTANIA HAGIOGRAFICZNE

166. Przez czytania hagiograficzne rozumie się bądź to tekst zaczerpnięty z dzieł jakiegoś Ojca lub pisarza kościelnego, a mówiący bezpośrednio o Świętym, któremu cześć się oddaje, lub do Niego słusznie odnoszony, bądź też tekst zaczerpnięty z pism samego Świętego, bądź wreszcie zawierający Jego życiorys.

167. W sporządzaniu partykularnej części własnej o Świętych, trzeba się zatroszczyć o prawdę historyczną¹¹ i mieć na uwadze rzeczywisty postęp duchowy tych, którzy czytają lekturę hagiograficzną lub jej słuchają. Pilnie zaś należy się wystrzegać pobudzania tylko ciekawości. Należy we właściwym świetle przedstawić charakterystyczną cechę duchową Świętych i to w sposób przystosowany do współczesnych warunków, a także ich znaczenie (wkład) dla życia i duchowości Kościoła.

168. Krótką notę biograficzną, obejmującą jedynie dane historyczne i krótki życiorys, zamieszcza się tylko dla informacji przed lekturą. Nie odczytuje się jej przy odmawianiu.

IX. RESPONSORIA

169. W części Służby Bożej obejmującej czytania, po lekturze biblijnej następuje jej responsorium. Jego treść jest w ten sposób dobrana — z tradycyjnego skarbca, czy też obecnie ułożona — by dostarczyć nowego światła dla zrozumienia przeczytanej przed chwilą lektury lub wkomponować ją w historię zbawienia, ewentualnie dać niejako przejście ze Starego do Nowego Testamentu albo przemienić lekturę w modlitwę i kontemplację lub wreszcie wprowadzić uroczaiszenie pięknem poetyckim.

170. Dołącza się też responsorium do drugiego czytania. Jednakże nie łączy się ono zbyt ściśle z tekstem lektury, przez co daje większą swobodę medytacji.

171. Responsoria wraz z tymi częściami, które należy powtarzać zachowują swoją wartość także w indywidualnym odmawianiu. Jednakże w recytacji bez śpiewu można w responsorium pominąć te

¹¹ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 92 c.

części, które zwykło się powtarzać, chyba że powtórzenia domaga się sama treść.

172. W podobny lecz uproszczony sposób, krótkie responsorium w porannych laudesach, niesporach i komplecie, o czym była wyżej mowa w nn. 49 i 89 oraz wersety w tercji, sekście i nonie, zachowują związek z krótkim czytaniem (kapitulum) i stanowią jakby swego rodzaju aklamację, przez którą Słowo Boże wnika głębiej w umysł słuchacza lub czytającego.

X. HYMNY ORAZ INNE KANTYKI NIE BIBLIJNE

173. Hymny, zamieszczone w Liturgii uświęcenia czasu, występujące już w bardzo starej tradycji, zatrzymują także obecnie swoją rolę.¹² Nie tylko bowiem z racji charakteru lirycznego przeznaczone są wyraźnie dla uczczenia Boga, lecz stanowią część popularną, owszem, akcentują na początku i to bardziej niż inne części Liturgii specyficzny charakter godzin lub poszczególnych świąt oraz skłaniają i zachęcają umysł do pobożnego odprawiania. Ponadto stanowią jakby główny element poetycki wprowadzony przez Kościół.

174. Zgodnie z tradycją hymn kończy się doksologią, która jest skierowana z zasady do tej osoby Boskiej, do której był skierowany sam hymn.

175. Celem wprowadzenia pewnej różnorodności w Liturgii obejmującej okres zwykły w ciągu roku, przewidziano we wszystkich godzinach podwójny zestaw hymnów, stosowany co drugi tydzień.

176. Ponadto, w części Służby Bożej obejmującej czytania, przewidziano dla okresu zwykłego w ciągu roku, podwójny zestaw hymnów, w zależności od tego, czy odmawia się je w nocy czy w dzień.

177. Do hymnów nowo wprowadzonych można zastosować tradycyjne melodie.

178. Gdy idzie o odprawianie w języku narodowym, to Konferencje Biskupie mają możliwość przystosowania hymnów łacińskich do właściwości własnego języka, jak również wprowadzenia nowo skomponowanych hymnów,¹³ byleby w pełni odpowiadały charakterowi danej godziny, okresu lub przypadającego święta. Ponadto pilnie należy się strzec dopuszczania pieśni narodowych, które nie posiadają żadnej wartości artystycznej, ani też naprawdę nie odpowiadają godności sprawowanej Liturgii.

¹² Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 93.

¹³ Cf. Ibid., n. 38.

XI. MODLITWY BŁAGALNE, MODLITWA PAŃSKA I MODLITWA KOŃCOWA

a) *Modlitwy błagalne lub wstawiennicze w Laudesach i Nieszporach*

179. Liturgia uświęcenia czasu ma rzeczywiście na uwadze uwielbienie Boga. Jednakże zarówno tradycja żydowska jak i chrześcijańska nie odłącza od chwaleń Boga modlitwy błagalnej. Owszem, nie rzadko w pewien sposób wyprowadza ją z tej zasadniczej czynności. Przecież Apostoł Paweł upomina, „ażeby prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy“ (1 Tm 2, 1—4). To napomnienie interpretowali Ojcowie Kościoła często w ten sposób, że modlitwy błagalne winny być zanoszone rano i wieczorem.¹⁴

180. Modlitwy wstawiennicze przywrócone we Mszy św. w obrządku rzymskim, są przewidziane także w nieszporach, ale w inny sposób, co jest poniżej przedstawione.

181. Ponadto, ponieważ jest taki zwyczaj modlenia się, by rano poświęcić Bogu cały dzień, stąd w porannych Laudesach są przewidziane wezwania dla powierzenia Bogu lub uświęcenia dnia.

182. Przez modlitwy błagalne rozumie się zarówno modlitwy wstawiennicze, które mają miejsce w nieszporach, jak i wezwania błagalne dla powierzenia Bogu dnia, przewidziane w Laudesach porannych.

183. W celu urozmaicenia, a nade wszystko dla lepszego wyrażenia różnorodnych potrzeb Kościoła i ludzi, w zależności od różnych stanów, pewnych grup, osób, warunków oraz okresów liturgicznych proponuje się różne formuły modlitewne na poszczególne dni w ogólnym układzie Psalterza, jak również na poszczególne okresy roku liturgicznego, a nawet na niektóre dni świąteczne.

184. Ponadto Konferencje Biskupie mają prawo, zarówno przystosowania formuł zawartych w księdze Liturgii uświęcenia czasu, jak i zatwierdzania nowych formuł,¹⁵ z zachowaniem jednak zamieszczonych poniżej norm.

185. Mając jako wzór modlitwę Pańską, z błaganiem należy łączyć chwałę Bożą czyli wyznanie jego chwały lub wspomnienie historii zbawienia.

¹⁴ Sic ex. gr. S. Ioannes Chrysostomus, In Epist. ad Tim. I, Homilia 6: PG 62, 530.

¹⁵ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 38.

186. W modlitwach błagalnych niesporów, ostatnia intencja jest zawsze za zmarłych.

187. Ponieważ Liturgia uświęcenia czasu jest na pierwszym miejscu modlitwą całego Kościoła za cały Kościół, a nawet za zbawienie całego świata,¹⁶ stąd jest rzeczą konieczną, by w modlitwach błagalnych intencje odnoszące się do spraw powszechnych zajęły bezwzględnie pierwsze miejsce. Chodzi o modlitwy w intencji całego Kościoła wraz z jego stanami, za władzę świecką, za tych, którzy są dotknięci biedą, chorobą lub smutkiem, za potrzeby całego świata, a więc o pokój itp. sprawy.

188. Wolno wskazać zarówno do porannych laudesów jak i do niesporów dołączyć pewne intencje partykularne.

189. Modlitwy błagalne przewidziane dla Liturgii uświęcenia czasu winny posiadać taką strukturę, ażeby mogły być przystosowane do odprawiania z ludem, do odprawiania w małej grupie oraz do odmawiania indywidualnego.

190. Stąd przy odprawianiu z udziałem ludu lub odmawianiu wspólnym, modlitwy błagalne poprzedza krótka zachęta, skierowana przez kapłana lub ministra, w której zapowiada się treść odpowiedzi powtarzanej w sposób niezmienny przez zgromadzenie.

191. Treść słowna intencji winna być skierowana bezpośrednio do Boga tak, by mogła być stosowana zarówno we wspólnym jak indywidualnym odmawianiu.

192. Każda formuła intencji składa się z dwóch części, z których druga może być zastosowana jako odpowiedź zmieniająca się.

193. A zatem można wprowadzić różny sposób odmawiania. Mianowicie kapłan lub minister wypowiada obydwie części (formuły), a zgromadzenie daje odpowiedź od razu lub zachowuje chwilę milczenia, ewentualnie kapłan lub minister mówi tylko pierwszą część formuły, a zgromadzenie drugą.

b) *Modlitwa Pańska*

194. W porannych laudesach i niesporach, które mają charakter bardziej powszechny, po modlitwach błagalnych ma miejsce — zgodnie z tradycją i stosownie do swej godności — modlitwa Pańska.

195. Tak więc w przyszłości modlitwa Pańska będzie odmawiana trzykrotnie w ciągu dnia, a mianowicie we Mszy św., w porannych laudesach i w niesporach.

196. „Ojcze nasz“ odmawiają wszyscy. Ewentualnie może je poprzedzić krótkie napomnienie.

¹⁶ Cf. Ibid., nn. 83 et 89.

c) *Modlitwa końcowa*

197. Na końcu godziny — jako jej dopełnienie — odmawia się modlitwę końcową, która w odprawianiu publicznym i z udziałem ludu jest, zgodnie z tradycją, funkcją kapłana lub diakona.¹⁷

198. W części Służby Bożej obejmującej czytania, modlitwa jest z zasady ta sama co we Mszy św. W komplecie natomiast zawsze bierze się ją z Psalterza.

199. W porannych laudesach i nieszpórach modlitwę bierze się z części własnej: w niedziele, w ferie Adwentu, Bożego Narodzenia, W. Postu i Wielkanocy, jak również w uroczystości, święta i wspomnienia. Natomiast w ferie zwykle w ciągu roku bierze się modlitwę zaznaczoną w Psalterzu, celem podkreślenia własnego charakteru tych godzin.

200. W tercji, sekście i nonie, czyli w tzw. godzinie pośredniej bierze się modlitwę z części własnej: w niedziele oraz w ferie Adwentu, Bożego Narodzenia, W. Postu i Wielkanocy, jak również w uroczystości i święta. W pozostałych dniach stosuje się modlitwy podkreślające charakter każdej godziny. Są one zaznaczone w Psalterzu.

XII. ŚWIĘTE MILCZENIE

201. Ponieważ zgodnie z ogólną zasadą należy zatroszczyć się o to, by w czynnościach liturgicznych „zachować w odpowiednim czasie także święte milczenie”,¹⁸ stąd i w sprawowaniu Liturgii uświęcenia czasu trzeba dać możliwość zachowania milczenia.

202. Tak więc dla usłyszenia w pełni głosu Ducha Świętego, rozbrzmiewającego w sercach, jak również w celu ściślejszego złączenia modlitwy osobistej ze Słowem Bożym oraz oficjalnym głosem Kościoła, wolno jest — zależnie od potrzeby i z zachowaniem roztropności — zastosować milczenie. Można je stosować po każdym psalmie, powtórzywszy antyfonę, co jest zgodne z tradycją przodków. Jest to tym bardziej wskazane wtedy, gdy po chwili milczenia dodaje się specjalną modlitwę złączoną z psalmem (por. n. 112). Wolno też zachować milczenie po czytaniach krótszych lub dłuższych: przed lub po responsorium.

Należy się jednak strzec wprowadzania takiego milczenia, które narusza strukturę danej modlitwy lub staje się ciężarem dla uczestników.

203. W odmawianiu indywidualnym istnieje szersza możliwość czynienia przerwy dla rozważenia jakiegoś zdania, które by obudzało uczu-

¹⁷ Cf. *Infra*, n. 256.

¹⁸ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium”, n. 30.

cie duchowe. Z tej racji Służba Boża nie traci jednak charakteru modlitwy publicznej.

Rozdział IV

RÓŻNE OBCHODY LITURGICZNE W CIĄGU ROKU

I. OBCHÓD LITURGICZNY TAJEMNIC PAŃSKICH

a) *Dzień Pański (niedziela)*

204. Niedzielną Służbą Bożą rozpoczyna się od I Nieszporów. Bierze się w nich wszystko z Psalterza, z wyjątkiem części własnych.

205. Gdy w niedzielę przypada święto Pańskie, wtedy ma własne I Nieszpory.

206. Na temat sposobu sprawowania czuwań (wigilii) niedzielnych, była już mowa w n. 73.

207. Jak najbardziej wypada, ażeby tam gdzie to jest możliwe, zgodnie z bardzo starą tradycją, odprawiać przynajmniej nieszpory z udziałem ludu.¹

b) *Triduum paschalne*

208. W czasie triduum paschalnego sprawuje się Służbę Bożą zgodnie z przepisami zawartymi w części własnej okresowej.

209. Jednakże nie odmawiają nieszporów danego dnia ci, którzy w Wielki Czwartek uczestniczą we Mszy św. Wieczerzy Pańskiej lub w Wielki Piątek w Liturgii Męki Pańskiej.

210. O ile to możliwe w Piątek Męki Pańskiej oraz w Wielką Sobotę poranne laudesy powinna poprzedzić Służba Boża obejmująca czytania, sprawowana publicznie i z udziałem ludu.

211. W Wielką Sobotę kompletę odmawiają tylko ci, którzy nie uczestniczą w wigilii paschalnej.

212. Wigilia paschalna zastępuje Służbę Bożą obejmującą czytania. Ci zatem, którzy nie uczestniczyli w uroczystej wigilii paschalnej powinni z niej odczytać przynajmniej cztery lektury łącznie z pieśniami i modlitwami. Wypada wybrać czytanie księgi Wyjścia, Ezechiela, Apostoła i Ewangelie. Potem następuje hymn „Ciebie Boga“ i modlitwa dnia.

213. Wszyscy odmawiają Laudesy niedzieli Zmartwychwstania. Wypada odprawić Nieszpory w sposób bardziej uroczysty dla uczczenia wieczoru tak świętego dnia i uobecnienia (przypomnienia) tych objawień, w których Pan ukazał się swoim uczniom. Z wielką troskli-

¹ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 100.

wością należy zachować — tam gdzie istnieje — partykularną tradycję odprawiania w Wielkanoc tzw. nieszpórów chrzcielnych, w czasie których podczas śpiewu psalmów ma miejsce procesja do chrzcielnicy.

c) *Okres wielkanocny*

214. Charakter wielkanocny otrzymuje Liturgia uświęcenia czasu od akłamacji „Alleluja“, którą kończą się prawie wszystkie antyfony (por. n. 120); a ponadto z hymnów, antyfon oraz specjalnych modlitw błagalnych i wreszcie z własnych czytań przeznaczonych dla każdej godziny.

d) *Boże Narodzenie*

215. Wypada, by w noc Bożego Narodzenia przed Mszą św. miało miejsce uroczyste czuwanie w czasie którego odprawia się część Służby Bożej obejmującą czytania. Uczestnicy tego czuwania nie odmawiają komplety.

216. W Boże Narodzenie Laudesy odmawia się z zasady przed Mszą odprawianą o świcie.

e) *Inne uroczystości i święta Pańskie*

217. Gdy chodzi o ułożenie modlitewnej Służby Bożej w uroczystości i święta Pańskie, to należy zachować przepisy zawarte poniżej w nn. 225—233, wprowadzając konieczne modyfikacje.

II. OBCHODY LITURGICZNE KU CZCI ŚWIĘTYCH

218. Dni liturgiczne przewidziane dla uczczenia Świętych tak są rozłożone, aby nie przesłaniały dni świątecznych i okresów, których treścią są tajemnice zbawienia,² oraz by nie przerywały bez potrzeby ciągłości psalmodii lub czytań Pisma św., czy też nie wprowadzały niekoniecznych powtórzeń, a za to w odpowiedni sposób pogłębiały właściwą pobożność każdego z wiernych. Na tych zasadach opiera się zarówno reforma kalendarza dokonana z polecenia Soboru Watykańskiego II, jak i sposób uczczenia Świętych w Liturgii uświęcenia czasu, regulowany zamieszczonymi poniżej przepisami.

219. Obchody liturgiczne ku czci Świętych mogą być uroczystościami, świętami lub wspomnieniami.

220. Wspomnienia zaś mogą być obowiązkowe, albo — gdy nic się nie zaznacza — dowolne. Dla ustalenia czy jest rzeczą wskazaną lub nie, aby uwzględnić takie dowolne wspomnienie w sprawowaniu Służ-

² Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 111.

by Bożej z udziałem ludu lub wspólnym, trzeba mieć na uwadze dobro wspólne, ewentualnie względy dotyczące prawdziwej pobożności danej grupy, nie zaś względy związane z osobą odpowiadającą.

221. Jeżeli w danym dniu przypada więcej wspomnień dowolnych, można uwzględnić tylko jedno z pominięciem pozostałych.

222. Przenosi się tylko uroczystości zachowując odnośne przepisy.

223. Podane poniżej normy mają zastosowanie, tak w odniesieniu do Świętych zamieszczonych w Kalendarzu rzymskim, jak i do Świętych przewidzianych w Kalendarzach partykularnych.

224. Gdy nie ma czegoś w części własnej, wtedy bierze się z odpowiednich części wspólnych o Świętych.

1. Układ Służby Bożej w uroczystości

225. Uroczystości mają w dniu poprzedzającym I Nieszpory.

226. Zarówno pierwsze jak i drugie nieszpory posiadają własny hymn, antyfony, krótkie czytania, łącznie z responsorium oraz modlitwą końcową. Gdy nie ma tych elementów w części własnej, bierze się je z części wspólnej.

Zgodnie ze starą tradycją w I Nieszporach obydwie psalmy bierze się z serii psalmów pochwalnych (a więc z psalmów 112, 116, 134, 145, 146, 147). Kantyk z Nowego Testamentu jest zamieszczony na swoim miejscu. W II Nieszporach psalmy i kantyk są własne. Modlitwy błagalne są własne lub z części wspólnej.

227. Laudesy poranne mają własny hymn, antyfony, krótkie czytanie razem z responsorium i modlitwą końcową. Jeżeli czegoś nie ma w części własnej, bierze się z części wspólnej. Natomiast psalmy bierze się z I niedzieli Psalterza. Modlitwy błagalne są własne lub z części wspólnej.

228. W części Służby Bożej obejmującej czytania wszystko jest własne, a więc: hymn, antyfony, psalmy, czytania i responsoria. Pierwsza lektura jest z Pisma św., druga zaś hagiograficzna. Jeżeli zaś chodzi o Świętego, którego kult ma charakter lokalny i nawet w części własnej kalendarza partykularnego nie posiada nic własnego, wtedy bierze się wszystko z części wspólnej.

Na zakończenie części obejmującej czytania odmawia się hymn „Ciebie Boga“ oraz własną modlitwę.

229. W tercji, sekście i nonie, czyli w tzw. godzinie pośredniej odmawia się hymn codzienny, o ile co innego nie jest zaznaczone. Psalmy są dobrane z grupy gradualnych i mają własną antyfonę. W niedzielę psalmy są zapożyczone z Psalterza (niedziela I), a czytanie krótkie (kapitulum) oraz modlitwa końcowa są własne. Jednakże w niektóre uroczystości Pańskie przewidziane są psalmy specjalne.

230. W komplecie wszystko bierze się z niedzieli, w zależności jednak od tego, czy chodzi o kompletę odmawianą po I czy po II Nieszporach.

2. Układ Służby Bożej w święta

231. Święta nie mają I Nieszporów, oprócz świąt Pańskich przypadających w niedzielę. W części Służby Bożej obejmującej czytania, w porannych laudesach i nieszporach wszystko bierze się tak jak w uroczystości.

232. W tercji, sekście i nonie, czyli w tzw. godzinie środkowej odmawia się hymn codzienny. Psalmy wraz z antyfonami bierze się z przypadającej ferii, chyba że specjalna racja lub tradycja domagają się, by w tzw. godzinie pośredniej odmawiać własną antyfonę. Będzie to jednak zaznaczone w swoim miejscu. Krótkie czytanie i modlitwa końcowa są własne.

233. Komplet jest z dnia powszedniego.

3. Układ Służby Bożej we wspomnieniu Świętych

234. Nie ma żadnej różnicy w układzie Służby Bożej między wspomnieniem obowiązkowym i wspomnieniem dowolnym, jeżeli to ostatnie oczywiście się uwzględni — chyba że chodzi o wspomnienia dowolne, przypadające w okresach uprzywilejowanych.

a) Wspomnienia przypadające w zwykłe dni

235. W części Służby Bożej obejmującej czytania, w porannych laudesach i nieszporach:

a) psalmy wraz z antyfonami bierze się z przypadającej ferii, chyba że byłyby własne antyfony lub psalmy, co powinno być zaznaczone na swoim miejscu;

b) jeżeli są własne następujące elementy: antyfona w inwitorium, hymn, krótkie czytanie (kapitulum), antyfona do kantyku „Błogosławiony Pan Bóg Izraela“ oraz „Uwielbiaj duszo moja“, modlitwy błagalne — wtedy należy je odmawiać o danym Świętym. Gdy nie ma tych części własnych, bierze się je z części wspólnej o Świętych lub z bieżącej ferii;

c) modlitwę końcową należy odmówić o Świętym;

d) w części Liturgii obejmującej czytania, lekturę biblijną łącznie z responsorium bierze się z bieżącego układu Pisma św. Lekturę drugą stanowi czytanie hagiograficzne wraz z responsorium własnym lub zaczerpniętym z części wspólnej o Świętych. Jeżeli nie ma własnego czytania, wtedy bierze się je z tekstów Ojców Kościoła przewidzianych na dzień bieżący.

Nie odmawia się „Ciebie Boga“.

236. W tercji, sekście i nonie, czyli w tzw. godzinie pośredniej oraz w komplecie nie ma nic o Świętym, lecz wszystko jest z ferii.

b) *Wspomnienia przypadające w okresie uprzywilejowanym*

237. Nie ma żadnej wzmianki o wspomnieniach przypadających w niedzielę, uroczystości i święta oraz w Środę Popielcową, w Wielkim Tygodniu i w oktawie Wielkanocy.

238. W ferie od 17 do 24 grudnia, jak również w oktawie Bożego Narodzenia i w ferie W. Postu nie przewiduje się żadnego wspomnienia obowiązkowego, nawet w kalendarzach partykularnych. Jeżeli przypadkiem wypadną one w okresie W. Postu, to należy je w takim roku uznać za wspomnienia dowolne.

239. Gdyby jednak w wymienionych wyżej okresach chciał ktoś uczcić Świętego, którego wspomnienie przypada w tym dniu, wtedy:

a) w części Służby Bożej obejmującej czytania, po lekturze z Ojców Kościoła i responsorium, zamieszczonych w części okresowej własnej, dodaje własne czytanie hagiograficzne łącznie z responsorium i kończy wszystko modlitwą o Świętym;

b) ponadto w porannych Laudesach oraz w Nieszporach może dodać — po modlitwie końcowej — antyfonę (własną lub z części wspólnej) i modlitwę o Świętym.

c) *Wspomnienia Matki Bożej w sobotę*

240. W soboty przypadające w okresie zwykłym w ciągu roku, kiedy to dopuszczalne są wspomnienia dowolne, można wziąć — na tych samych prawach — wspomnienie dowolne o Matce Bożej z własnym czytaniem.

III. O WYBORZE KALENDARZA ORAZ CAŁEGO FORMULARZA SŁUŻBY BOŻEJ LUB PEWNEJ JEJ CZĘŚCI

a) *O wyborze kalendarza*

241. Gdy Służba Boża jest sprawowana w chórze lub wspólnie, należy uwzględnić własny kalendarz, a więc diecezji, rodziny zakonnej lub poszczególnych kościołów.³ Członkowie rodzin zakonnych łączą się ze wspólnotą kościoła lokalnego obchodząc dedykację kościoła katedralnego oraz dni liturgiczne głównych patronów miejsca i obszerniejszego terytorium na którym zamieszkują.⁴

242. Każdy duchowny czy zakonnik zobowiązany z jakiegokolwiek tytułu do modlitewnej Służby Bożej, uczestnicząc we wspólnym jej odmawianiu według innego kalendarza niż własny lub w innym

³ Cf. Normae universales de anno liturgico et de calendario, n. 52.

⁴ Cf. Ibid., n. 52 c.

obrazdki, czyni zadość własnemu obowiązкови, gdy idzie o daną część Służby Bożej.

243. Przy odmawianiu indywidualnym można się dostosować albo do kalendarza miejscowego albo do kalendarza własnego, z wyjątkiem uroczystości i świąt własnych.⁵

b) Możliwość wyboru całego formularza Służby Bożej

244. W ferie, które dopuszczają wspomnienia dowolne, można dla słusznej przyczyny — z zachowaniem takiego samego obrzędu (por. nn. 234—239) — uwzględnić obchód liturgiczny jakiegoś Świętego, który jest zapisany pod tym dniem w Martyrologium Rzymskim lub w prawie zatwierdzonym załączniku.

245. Wyłączając uroczystości, niedziele Adwentu, W. Postu i Wielkanocy, Środę Popielcową, Wielki Tydzień, oktawę wielkanocną i dzień 2 listopada, można odprawić w całości lub części jakąś wotywną Służbę Bożą, a więc np. z racji pielgrzymki, lokalnego święta, zewnętrznej uroczystości jakiegoś Świętego.

c) Możliwość wyboru pewnej części formularza

246. W niektórych szczególnych wypadkach można w sprawowaniu Służby Bożej wybrać inne części niż te, które są przewidziane, byleby tylko nie naruszać ogólnego układu każdej godziny i zachować podane poniżej zasady.

247. W Służbie Bożej odprawianej w niedziele, uroczystości i święta Pańskie, zamieszczone w powszechnym kalendarzu, oraz ferie W. Postu i W. Tygodnia, w dniach międzyoktawalnych Wielkanocy i Bożego Narodzenia, jak również w ferie od 17 do 24 grudnia właściwie — nie wolno nigdy zmieniać części własnych lub przystosowanych do danego obchodu liturgicznego, a więc antyfon, hymnów, czytań, responsoriów, modlitw, a także najczęściej i psalmów.

Jednakże zamiast psalmów niedzielnych bieżącego tygodnia można wziąć ewentualnie psalmy niedzielne innego tygodnia, a nawet — gdy chodzi o Służbę Bożą sprawowaną z udziałem ludu — inne psalmy dobrane w ten sposób, by wierni stopniowo byli wprowadzani w zrozumienie psalmów.

248. W części Służby Bożej obejmującej czytania należy zawsze mieć w szacunku lekturę kursoryczną Pisma św. Do tej części Służby Bożej odnosi się również życzenie Kościoła, „ażeby w ustalonym przeciągu lat odczytać wiernym ważniejsze części Pisma świętego“.⁶

⁵ Cf. Tabula dierum liturgicorum, nn. 4 et 8.

⁶ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 51.

Mając to wszystko na uwadze nie należy opuszczać w okresie Adwentu, Bożego Narodzenia, Wielkiego Postu i Wielkanocy przewidzianych na ten czas tekstów Pisma świętego. W okresie zwykłym w ciągu roku wolno dla słusznej przyczyny w jakimś dniu lub kilku następujących po sobie wybrać czytania spośród tych, które są przewidziane na inne dni lub spośród innych lektur biblijnych. Może to mieć miejsce np. z racji ćwiczeń duchownych, zebrań duszpasterskich, modłów o jedność Kościoła itp. okoliczności.

249. Jeżeli lektura kursoryczna zostaje przzerwana z racji uroczystości, święta lub szczególnego obchodu liturgicznego można będzie w tym samym tygodniu — mając na uwadze układ czytań całego tygodnia — albo połączyć z innymi teksty pomijane, albo określić które z tekstów są ważniejsze.

250. W części Służby Bożej obejmującej czytania można — dla słusznej przyczyny — w miejsce drugiej lektury wyznaczonej na dany dzień wybrać inną z tego samego okresu, czy to z księgi Liturgii uświęcenia czasu, czy też z Lekcjonarza zawierającego czytania, do wyboru (n. 161). Ponadto, w ferie zwykle w ciągu roku, oraz — gdy się to uzna za słuszne — także w ferie Adwentu, Bożego Narodzenia, Wielkiego Postu i Wielkanocy, może mieć miejsce lektura na podobieństwo kursorycznej z takiego dzieła jakiegoś Ojca Kościoła, które odpowiadałoby myśli biblijnej i liturgicznej.

251. Czytania w laudesach, nieszpórach i innych godzinach, oraz oracje, śpiewy i modlitwy błagalne, które są przewidziane na ferie jakiegoś szczególnego okresu, mogą być zastosowane także w inne ferie tego samego okresu, z wyjątkiem wypadków wskazanych w n. 247.

252. Chociaż każdy winien się starać zachować rozkład Psalterza w ciągu tygodnia,⁷ to jednak ze względu na pożytek duchowy lub z racji duszpasterskich — wolno zamiast psalmów wyznaczonych na określony dzień odmówić psalmy przewidziane dla tej samej godziny w innym dniu. Są takie pewne okoliczności zdarzające się okazjnie, w których wolno dobrać odpowiednie psalmy oraz inne części na podobieństwo formularza wotywnego.

Rozdział V

OBRZĘD OBOWIĄZUJĄCY WE WSPÓLNYM ODMAWIANIU

I. WYPEŁNIANIE RÓŻNYCH FUNKCJI

253. W sprawowaniu Liturgii uświęcenia czasu, podobnie jak w pozostałych czynnościach liturgicznych, „każdy spełniający swą fun-

⁷ Cf. supra, nn. 100—109.

kcję, czy to szafarz czy zwykły wierny, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych“.¹

254. Jeżeli Służbie Bożej przewodniczy biskup, zwłaszcza w kościele katedralnym, winien być otoczony swoim prezbiterium i ministrami, a lud uczestniczyć w sposób pełny i czynny. Każdemu zaś odprawianiu z udziałem ludu, winien z zasady przewodniczyć kapłan lub diakon i powinni być także obecni ministrzy.

255. Gdy nabożeństwu przewodniczy prezbiter, ewentualnie diakon może nałożyć stulę na albę lub komżę; prezbiter także kapę. Ponadto w większe uroczystości kilku prezbiterów może się ubrać w kapy a kilku diakonów w dalmatyki.

256. Kapłan lub diakon przewodnicząc liturgii rozpoczynają nabożeństwo z przeznaczonego dla nich miejsca, wypowiadając werset wprowadzający, zaczynają modlitwę Pańską, odmawiają modlitwę końcową, pozdrawiają wiernych, błogosławią i rozsyłają.

257. Wezwania błagalne może wypowiadać kapłan lub minister.

258. Gdy nie ma prezbitera lub diakona, wtedy przewodniczący jest tylko jednym z równych. W takim wypadku nie wchodzi do prezbiterium, nie pozdrawia i nie błogosławi wiernych.

259. Pełniący funkcję lektorów, stojąc w odpowiednim miejscu, wykonują czytania dłuższe lub krótsze.

260. Antyfony lub psalmy, ewentualnie śpiewy, rozpoczyna kantor lub kantorzy. W odniesieniu do psalmodii należy zachować to, co było wyżej powiedziane w nn. 121—125.

261. W czasie wykonywania kantyku ewangelicznego w porannych Laudesach lub Nieszporach można okadzić ołtarz, a później kapłana i wiernych.

262. Obowiązek chórowego sprawowania Służby Bożej dotyczy społeczności, nie zaś miejsca odprawiania. Nie musi być zatem ona sprawowana w kościele, zwłaszcza gdy idzie o godziny odmawiane bez uroczystej oprawy.

263. Wszyscy uczestnicy zachowują postawę stojącą:

a) gdy rozpoczyna się modlitewna Służba Boża i jest odmawiany werset wprowadzający do jakiegokolwiek godziny;

b) w czasie odmawiania hymnu;

c) w czasie wykonywania kantyku ewangelicznego;

d) gdy się odmawia modlitwy błagalne, modlitwę Pańską i modlitwę końcową.

264. Czytań, oprócz Ewangelii, słuchają wszyscy w postawie siedzącej.

¹ Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 28.

265. W czasie odmawiania psalmów i innych kantyków razem z antyfonami, zgromadzenie zajmuje postawę siedzącą lub stojącą, zgodnie ze zwyczajami (miejscowymi).

266. Wszyscy czynią znak krzyża od czoła do piersi i od ramienia lewego do prawego.

a) na początku godziny, gdy się wypowiada słowa: „Boże, ku wspomnieniu memu wejrzyj“.

b) na rozpoczęcie kantyków ewangelicznych: „Błogosławiony Pan Bóg“, „Uwielbiaj duszo“ i „Teraz pozwalasz słudze twemu“.

Wszyscy czynią znak krzyża na ustach na początku inwatorium, przy wypowiadaniu słów: „Otwórz, Panie, usta moje“.

II. ŚPIEW W SPRAWOWANIU SŁUŻBY BOŻEJ

267. Używane w przepisach i normach niniejszego Wprowadzenia słowa: „mówić“ lub „wypowiadać“ winny być rozumiane jako odnoszące się do śpiewu lub recytacji, zgodnie z zamieszczonymi poniżej zasadami.

268. Zaleca się usilnie tym, którzy sprawują Służbę Bożą w chórze lub wspólnie, by stosowali śpiew, ponieważ taki sposób odprawiania bardziej „odpowiada istocie tej modlitwy, dodaje jej podniosłości i jest znakiem głębszego zjednoczenia serc w oddawaniu chwały Bogu“.²

269. To co na temat śpiewu liturgicznego postanawia Sobór Watykański II odnosi się tak do każdej czynności liturgicznej, jak i zwłaszcza do Liturgii uświęcenia czasu.³ Chociaż bowiem wszystkie jej części zostały w ten sposób odnowione, by mogły być z pożytkiem odmawiane również indywidualnie, to jednak wiele elementów posiada charakter liryczny i dlatego pełniej są wyrażane w śpiewie. Odnosi się to głównie do kantyków, hymnów i responsoriów.

270. Tak więc w sprawowaniu Liturgii uświęcenia czasu, śpiewu nie należy uważać za swego rodzaju ozdobę, stanowiącą zewnętrzną oprawę dla modlitwy, lecz raczej wypływa on z głębi duszy osoby modlącej się i chwalejącej Boga i wyraża w sposób pełny i doskonały wspólnotowy charakter chrześcijańskiego kultu.

Trzeba zatem pochwalić te grupy chrześcijan jakiegokolwiek rodzaju, które możliwie najczęściej starają się stosować wspomnianą formę modlitwy. Przy pomocy odpowiedniej katechezy i ćwiczeń należy do tego przygotować zarówno duchownych i zakonników, jak również świeckich, by zwłaszcza w dni świąteczne mogli z radością uczestniczyć w śpiewie Służby Bożej. Ponieważ zaś trudną jest rze-

² S. Congr. Rituum, Instructio „Musicam sacram“, 5 martii 1967, n. 37: AAS 59 (1967), p. 310; cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 99.

³ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 113.

czą wykonać w śpiewie całą Liturgię uświęcenia czasu, a ponadto modlitwa pochwalna Kościoła nie powinna być uważana, ani z racji swej genezy ani z racji właściwej sobie natury, za modlitwę osób duchownych lub mnichów, lecz za modlitwę całej wspólnoty chrześcijańskiej — stąd trzeba mieć jednocześnie na uwadze wiele aspektów, aby sprawowanie Liturgii uświęcenia czasu z zastosowaniem śpiewu mogło być dobrze wykonane oraz jaśnieć autentycznością i blaskiem.

271. Służbę Bożą śpiewaną wypada sprawować najpierw w niedzielę i dni świąteczne, żeby można było stąd rozpoznać różne stopnie uroczystości.

272. Ponieważ nie do wszystkich godzin przywiązuje się tę samą wagę stąd jest rzeczą wskazaną, by przez zastosowanie śpiewu zaakcentować przed innymi te godziny, które stanowią jakby zawiasy Służby Bożej, a mianowicie poranne laudesy i nieszpory.

273. Chociaż sprawowanie całej Służby Bożej z zastosowaniem śpiewu zalecane jest pod warunkiem, że odznacza się polotem artystycznym, to jednak niejednokrotnie można z pożytkiem stosować zasadę progresywności czyli różnych stopni uroczystego odprawiania. Przemawiają za tym względy praktyczne oraz fakt, że poszczególne części tego nabożeństwa liturgicznego nie są stawiane bez różnicy na jednej płaszczyźnie, lecz każda taka część może na nowo uzyskać właściwe znaczenie i autentyczną rolę. W ten sposób Liturgia uświęcenia czasu ukazuje się nie jako piękny pomnik minionego okresu, który domaga się, by go zachowano w sposób prawie nie zmieniony dla wzbudzania podziwu, lecz przeciwnie może odżyć w nowy sposób i rozwijać oraz stać się wyrazem pulsującego życia jakiejś społeczności.

Tak więc zasada progresywnych stopni uroczystego odprawiania wyraża się w tym, że dopuszcza liczne pośrednie stopnie między Służbą Bożą w całości śpiewaną a zwykłą recytacją wszystkich jej części. Ta zasada zaofiarowuje duże i pożądane urozmaicenie, którego stopień należy ustalać, biorąc pod uwagę rodzaj dnia lub godziny modlitewnej, naturę poszczególnych elementów stanowiących Służbę Bożą, liczebność i charakter społeczności oraz liczbę kantorów, którzy są do dyspozycji w takich okolicznościach.

Ze względu na tego rodzaju większą możliwość wprowadzenia różnorodności, wspólna modlitwa Kościoła będzie mogła być obecnie częściej wykonywana z zastosowaniem śpiewu, niż to dawniej miało miejsce. Stwarza się w ten sposób również możliwość wielorakiego przystosowania się do różnych okoliczności i pozwala żywić wielką nadzieję, że znajdzie się nowe drogi i nowe formy odpowiadające współczesnej epoce, jak to zawsze działo się w życiu Kościoła.

274. W nabożeństwach liturgicznych sprawowanych w języku łacińskim, pierwsze miejsce należy przyznać śpiewowi gregoriańskiemu, ponieważ jest własnym śpiewem liturgii rzymskiej.⁴ Jeżeli w śpiewanej Służbie Bożej nie ma melodii do proponowanej antyfony, należy wziąć inną antyfonę spośród tych, które się znajdują w wykazie, byleby była odpowiednia, zgodnie z przepisem nn. 113, 121—125. Jednakże „Kościół nie odsuwa z czynności liturgicznych żadnego rodzaju muzyki sakralnej, o ile tylko odpowiada duchowi samej czynności liturgicznej oraz charakterowi poszczególnych jej części i nie przeszkadza ludowi we właściwym czynnym uczestniczeniu”.⁵

275. Ponieważ Liturgia uświęcenia czasu może być sprawowana w języku narodowym „dlatego należy dołożyć starań, by zostały przygotowane melodie do śpiewu Służby Bożej w języku narodowym”.⁶

276. Nic jednak nie przeszkadza, by w tym samym nabożeństwie różne części były śpiewane w różnym języku.⁷

277. Które z elementów winny być na pierwszym miejscu śpiewane, ustala się w oparciu o naturalną strukturę nabożeństwa liturgicznego, która domaga się, by znaczenie i charakter każdej części i każdego śpiewu były właściwie zachowane. Są bowiem takie elementy, które same przez się wymagają śpiewu.⁸ Takimi są na pierwszym miejscu aklamacje, odpowiedzi na pozdrowienia kapłana i ministrów oraz odpowiedzi w błaganiach litanijnych, a następnie antyfony i psalmy oraz wersety responsoryjne, jak również hymny i kantyki.⁹

278. Wiadomą jest rzeczą, że psalmy (por. nn. 103—120) są ściśle związane z muzyką, co potwierdza zarówno tradycja żydowska jak i chrześcijańska. Rzeczywiście dla pełnego zrozumienia wielu psalmów jest bardzo pomocne, gdy się je wykonuje w śpiewie lub przynajmniej patrzy na nie zawsze w aspekcie poetycko-muzycznym. Jeżeli zatem jest to możliwe to wydaje się, że formę śpiewaną należy postawić na pierwszym miejscu, przynajmniej w ważniejsze dni i w odniesieniu do ważniejszych godzin, a także zgodnie z naturalnym charakterem psalmów.

⁴ Cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 116.

⁵ S. Congr. Rituum, Instr. „Musicam sacram“, 5 martii 1967, n. 9: AAS 59 (1967), p. 303; cf. Conc. Vat. II, Const. de sacra Liturgia, „Sacrosanctum Concilium“, n. 116.

⁶ S. Congr. Rituum, Instr. „Musicam sacram“, 5 martii 1967, n. 41; cf. nn. 54—61: AAS 59 (1967), pp. 312, 316—317.

⁷ Cf. Ibid., n. 51: p. 315.

⁸ Cf. Ibid., n. 6: p. 302.

⁹ Cf. Ibid., nn. 16a, 38: pp. 305, 311.

279. Powyżej w nn. 121—123 przedstawiono różne sposoby wykonania psalmodii, wśród których wprowadza się różnorodność nie tyle na skutek okoliczności zewnętrznych, ile w oparciu o różny rodzaj psalmów występujących w tej samej Służbie Bożej. I tak może lepiej będzie słuchać psalmów sapiencjalnych lub historycznych, podczas gdy pochwalne lub dziękczynne postulują wspólny śpiew. Najbardziej należy się troszczyć o to, by nabożeństwo nie było zbyt zimne ani też sztuczne, a więc organizowane jedynie z troską o przestrzeganie czysto formalnych norm, lecz winno przybrać charakter autentyczny. W pierwszym rzędzie należy dążyć do tego, by ducha przepełnić gorliwością autentycznej modlitwy Kościoła i by stało się rzeczą przyjemną oddawanie Bogu chwały (por. ps 146).

280. Hymny mogą potęgować również modlitwę tego, kto recytuje godziny, jeżeli odznaczają się one głębią doktryny i artyzmem. Jednakże z natury swej hymny są przeznaczone do śpiewu. Zaleca się przeto, by tę właśnie formę stosować wedle możliwości we wspólnym odmawianiu.

281. Krótkie responsorium po czytaniu w laudesach i nieszpórach, o którym mowa w n. 49, przeznaczone jest z zasady do śpiewu i to prostego.

282. Także responsoria, które następują po lekturach w części Służby Bożej obejmującej czytania, wymagają — ze względu na swój charakter i zadanie — by je wykonano w śpiewie. Jednakże w strukturze Służby Bożej są w ten sposób ułożone, że zachowują swój walor w recytacji indywidualnej i prywatnej. Częściej będzie można śpiewać te części, które posiadają prostsze i łatwiejsze melodie, niż te części, które tkwią korzeniem w dawnych źródłach liturgicznych.

283. Czytania zarówno dłuższe jak i krótsze nie są z zasady przewidziane do śpiewu. Gdy się je wykonuje trzeba zwracać pilną uwagę na to, by były godnie, wyraźnie i dokładnie odczytane i by wszyscy mogli rzeczywiście je usłyszeć i zrozumieć. Tak więc przy wykonywaniu lektury można by zastosować tylko taką melodię, przez którą osiągaloby się dobrą słyszalność i dobre zrozumienie tekstu.

284. Teksty przeznaczone do wykonania pojedynczo przez przewodniczącego zgromadzenia, jak modlitwy, mogą być odpowiednio śpiewane, zwłaszcza w języku łacińskim. Staje się to trudniejsze do osiągnięcia w niektórych językach narodowych, chyba że śpiew pomaga lepiej zrozumieć tekst.

Tłum. X. E. Sz.

(Przedruk „Kielecki Przegląd Diecezjalny“ Maj — Sierpień 1974).

SPIS TREŚCI

(Wprowadzenie Ogólne do Liturgii uświęcenia czasu)

Rozdział I

ZNACZENIE LITURGII UŚWIECENIA CZASU CZYLI MODLITEWNEJ SŁUŻBY BOŻEJ W ŻYCIU KOŚCIOŁA

I. Modlitwa Chrystusa	73
Chrystus modlący się do Ojca	73
II. Modlitwa Kościoła	74
Nakaz modlitwy	74
Kościół powinien podjąć modlitwę Chrystusa	75
Działanie Ducha Świętego	76
Charakter wspólnotowy modlitwy	77
III. Liturgia uświęcenia czasu	77
Uświęcenie czasu	77
Powiązanie Liturgii uświęcenia czasu z Eucharystią	78
Wykonywanie funkcji Chrystusowego kapłaństwa w Liturgii uświęcenia czasu	78
Uświęcenie człowieka	78
Chwała oddawana Bogu w zjednoczeniu z niebieskim Kościołem	79
Błaganie i wstawiennictwo	80
Szczyt i źródło działalności pasterskiej	80
Zgodność słów z myślą	81
IV. Osoby sprawujące Liturgię uświęcenia czasu	82
a) Odprawianie wspólne	82
b) Obowiązek odprawiania Liturgii uświęcenia czasu	84
c) Sposób odprawiania (odmawiania)	86

Rozdział II

UŚWIECENIE DNIA CZYLI POSZCZEGÓLNE GODZINY LITURGICZNE

I. Wprowadzenie do całej Liturgii	87
II. Poranne Laudesy i Nieszpory	87
III. Część obejmująca czytania	90
IV. Wigilie	92
V. Tercja, Seksta i Nona, czyli tzw. godzina pośrednia	93
VI. Kompleta	95
VII. Sposób łączenia Modlitewnej Służby Bożej ze Mszą św.	96

Rozdział III

RÓŻNE ELEMENTY LITURGII UŚWIECENIA CZASU

I. Psalmy i ich związek z modlitwą chrześcijańską	97
II. Antyfony oraz inne elementy pogłębiające modlitewny charakter psalmów	100
III. Sposób odmawiania psalmów	102
IV. Kryterium na podstawie którego dokonano rozłożenia psalmów Modlitewnej Służby Bożej	103
V. Kantyki Starego i Nowego Testamentu	104
VI. Czytania Pisma świętego	105
a) O czytaniach Pisma św. w ogólności	105
b) Układ Pisma św. w Służbie Bożej obejmującej czytania	106
c) Czytania krótkie	108
VII. Czytania zaczerpnięte z Ojców Kościoła oraz Pisarzy kościelnych	109
VIII. Czytania hagiograficzne	110
IX. Responsoria	110
X. Hymny oraz inne kantyki nie biblijne	111
XI. Modlitwy błagalne, Modlitwa Pańska i Modlitwa końcowa	112
a) Modlitwy błagalne lub wstawiennicze w Laudesach i Nieszporach	112
b) Modlitwa Pańska	113
c) Modlitwa końcowa	114
XII. Święte milczenie	114

Rozdział IV

RÓŻNE OBCHODY LITURGICZNE W CIĄGU ROKU

I. Obchód liturgiczny Tajemnic Pańskich	115
a) Dzień Pański (niedziela)	115
b) Triduum paschalne	115
c) Okres wielkanocny	116
d) Boże Narodzenie	116
e) Inne uroczystości i święta Pańskie	116
II. Obchody Liturgiczne ku czci Świętych	116
1. Układ Służby Bożej w uroczystości	117
2. Układ Służby Bożej w święta	118
3. Układ Służby Bożej we wspomnienia Świętych	118
a) Wspomnienia przypadające w zwykłe dni	118
b) Wspomnienia przypadające w okresie uprzywilejowanym	119
c) Wspomnienia Matki Bożej w sobotę	119